

GŁOS KATOLICKI

TYGODNIK
POLSKIEJ
EMIGRACJI

18 XII 1994

Nr 45 (1669) Rok XXXVI

FRANCJA: 7,00 FF

BELGIA: 45 FB

NIEMCY: 2,2 DM

"EUROPA ZZA MURU"

Raport UNICEF o stanie społeczeństw

Przechodzenie państw i społeczeństw Europy Środkowo-Wschodniej od utopii komunistycznych i realnego socjalizmu do ustrojów demokratycznych okazuje się procesem dramatycznie kosztownym.

Od 1992 roku Fundusz Narodów Zjednoczonych na Rzecz Dzieci (UNICEF) prowadzi stale studia zmian sytuacji społeczno-ekonomicznej w krajach byłego bloku komunistycznego. Skompromitowany, a sztucznie podtrzymywany dzięki "pomocy" kredytowej Zachodu, system ekonomiczny socjalizmu pozostawił po sobie niebotyczne ubóstwo socjalne, zacofanie technologiczne i administracyjno-prawne, a także długi, które obecnie prowadzą do krytycznej zapaści społecznej. W praktyce oznacza to niepowstrzymaną degradację warunków życia, pogarszanie się stanu zdrowia ludności, wzmożoną umieralność.

Drugi raport UNICEF, sporządzony dla Organizacji Narodów Zjednoczonych w październiku b.r. stwierdza, iż w Europie końca XX wieku doszło do fenomenu, charakterystycznego dla okresów wojen, kiedy to następuje galopująca degradacja życia społeczeństw. Objawia się to np. tzw. nadumieralnością mężczyzn (spowodowaną m.in. wzrostem przestępczości) występującą obecnie w Rosji. Tak wielka śmiertelność, przekraczająca straty wynikające z wojny w Afganistanie, nie występowała na świecie nawet podczas wielkiego kryzysu lat 30. w USA. Najbardziej dotknięta dramatem demograficznym jest właśnie Rosja, gdzie np. przeciętna życia dla mężczyzn obniżyła się aż o 5 lat i wynosi 59 (tyle ile w Pakistanie, we Francji: 73,4). Zaraz potem, w tej czarnej statystyce, plasuje się Ukraina i kraje Europy Południowo-wschodniej.

Umieralność nie wzrosła tylko na

Słowacji i w Czechach. Jedynie w Polsce nastąpił spadek wskaźnika śmiertelności. Natomiast we wszystkich krajach postkomunistycznych wystąpił istotny spadek przyrostu naturalnego ludności. W Polsce z 15 do 12,8 na tysiąc mieszkańców (0,22%), ale w Albanii, Bułgarii i na Ukrainie już o 20%, a w Rosji aż o 34%. Dodatkowo w Rosji, Albanii i na Ukrainie rośnie wskaźnik śmiertelności niemowląt. W Polsce jest on także wysoki, bo wynosi 13,4% (przy średniej krajów rozwiniętych 10%). Z Raportu UNICEF wynika również, iż u dzieci z krajów byłego bloku sowieckiego występuje chroniczny niedobór jodu (w Bułgarii aż do 61%), co powoduje katastrofalne opóźnienia rozwoju psychofizycznego całych pokoleń.

Mężczyźni z omawianych regionów Europy stali się w ostatnich latach ofiarami prawdziwej "epidemii" nowotworów, chorób serca i układu krążenia (przyczyny od 32 do 80% zgonów).

Badania UNICEF wskazują na silne związki przyczynowo skutkowe pomiędzy, obserwowalnym w Europie Wschodniej, ubóstwem - wymuszającym zmiany stylu życia i prowokującym tzw. stres postsocjalistyczny. Największym zagrożeniem dla bytu społecznego staje się, w związku z tym, lawinowo rosnący wzrost spożycia używek, głównie alkoholu i papierosów. W Polsce, gdzie ponad 50% populacji nie dożywa do 70 lat, papierosy pali co trzeci obywatel, a alkohol pije codziennie 4 mln osób. Dodatkowym dramatem jest fakt, iż rządy państw wykorzystują masowy handel alkoholem do równoważenia budżetu i... ubezwłasnowalniania społeczeństwa. W Rosji ceny chleba (w stosunku do wódki) wzrosły o 230%, mięsa 500%, warzyw 3000%. W Polsce

ciąg dalszy na str. 2

W NUMERZE M. IN.:

- **KOMENTARZ**
JANA KCIUKA (str. 2)
 - **FAKTY AGENCJI KAI**
(str. 4 i 5)
 - **PORADY PRAWNE:**
UBEZPIECZENIE OSOBISTE (str. 6)
 - **POLSKA KULTURA**
ARTYSTYCZNA
ROZWAŻANIA HISTORYCZNE
PROF. J. ST. MYCIŃSKIEGO (str. 7)
 - **REF - REN**
ZE SPEKTAKLU "SYRENY"
ALINA REA (str. 8)
 - **KRONIKA POLONIJNA**
ZBIGNIEWA A. JUDYCKIEGO (str. 9)
 - **KUCHNIA KONSTYTUCYJNA**
FELIETON M. MISZAŁSKIEGO (str. 10)
 - **POLACY NA ZACHODZIE:**
NANCY: Z ŻYCIA WSPÓLNOTY;
ROUBAIX: OBCHODY 11-LISTOPADA;
MULHOUSE: 90 URODZINY J. BARYSA, CHÓR IM. WACŁAWA Z SZAMOTUŁ; BARLIN: 70-LECIE BRACTWA ŻYWEGO RÓŻAŃCA (str. 11, 12 i 13)
 - **NADCHODZI CZAS ZADYMY**
PUNKT WIDZENIA
PAWŁA OSIKOWSKIEGO (str. 16)
 - **POLSKA FRANCJA ŚWIAT:**
WIETNAMCZYCY W HONG KONGU
A. RZECZYCKA-DYNDAL (str. 16)
- PROGRAM TV POLONIA:**
19 XII - 1 I 95

Z KRAJU



■ Unia Pracy poparła postów koalicji PSL-SLD w głosowaniu przeciw prezydenckiemu veto. L. Wałęsa zakwestionował ustawę o podatkach, ale dzięki głosom właśnie UP jego sprzeciw został odrzucony.

■ Sejm znowelizował ustawę o kombatan- tach, która w przyjętej wersji przywraca prawa kombatanckie pracownikom UB.

■ Rzecznik Prezydenta wypowiedział się o kandydaturze L. Pastusiaka na ministra obrony, że "nie spełnia on wymogu apolityczności". Pastusiak przez 30 lat był członkiem PZPR, a obecnie działa w SDRP. Jego kandydaturę lansuje SLD-PSL.

■ Do dymisji podał się szef więziennictwa P. Moczydłowski. Powodem dymisji jest brak pieniędzy, zadłużenie i realizacja potrzeb krajowego więziennictwa tylko w 60%.

■ Polska prowadzi rozmowy z Uzbekistanem w sprawie objęcia ochroną grobów żołnierzy armii gen. Andersa, którzy zostali pochowani w tej republice. Żołnierskie cmentarze uległy bardzo znacznej dewastacji.

■ RdR R. Szeremientiewa (odłam z RDR Jana Olszewskiego) przystąpił do Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego. ZChN prowadzi rozmowy o koalicji z Unią Polityki Realnej.

■ Rebelianci w Angolii dokonali porwania 3 obywateli polskich. Ministerstwo Spraw Zagranicznych czyni starania w celu ich zwolnienia, korzystając z mediacji USA.

■ Edytorską nagrodę polskiego PEN-Clubu otrzymali Zofia i Kazimierz Romanowiczowie.

■ Polska meteorologia jest opóźniona w stosunku do innych krajów o 20 lat. Prognozy krajowej pogody ustala się na podstawie informacji z krajów sąsiednich.

■ Na zdenominowanych banknotach, które pojawią się w obiegu na początku przyszłego roku, będą umieszczone wizerunki Mieszka I, Bolesława Chrobrego i Kazimierza Wielkiego.

■ Liderem rundy jesiennych rozgrywek piłkarskich ekstra klasy został Widzew - Łódź, który wyprzedził Legię Warszawa.

ciąg dalszy ze str. 1

spożycie alkoholu wzrosło w latach 1989-92 ponad dwa razy, a papierosy pali 55% mężczyzn i 28% kobiet. Przy czym większość zgonów nowotworowych w naszym kraju to właśnie skutek palenia. Na Węgrzech, gdzie ich spożycie jest najwyższe, 63% mężczyzn i 25% kobiet pali papierosy.

Fatalna struktura spożycia jest kolejnym czynnikiem pogłębiającej się psychosomatycznej degradacji społeczeństw postkomunistycznych. Za "komuny" jedzono to, co "rzucili do sklepu, przeważnie żywność "niezdrową", złej jakości, mało wartościową. Obecnie złe przyzwyczajenia ciągną na jadłospisach Polaków. Wprawdzie zmniejszono spożycie np. masła o 20%, jednak nadal je się za mało jarzyn, za to w nadmiarze mięso i tłuszcze zwierzęce. Ze względu na strukturę cen, w krajach wschodnich żywność, wykazująca relatywnie wysokie ceny, nadal stanowi główny cel wydatków. Zaobserwować więc można, zwłaszcza w Rosji i Rumunii, poszukiwanie żywności tańszej, a co za tym idzie mniej wartościowej. Małe spożycie warzyw, mleka, chudego mięsa i owoców (w Polsce o 18%), jednocześnie dominują skłonności do obżarstwa (model charakterystyczny dla krajów ubogich).

Najbardziej dotknięta skutkami kryzysu postkomunistycznego jest rodzina. Zjawisko to widać bardzo wyraźnie we wschodnich landach Niemiec, gdzie poziom życia i opieki zdrowotnej bardzo się podniósł, a mimo to, towarzyszy temu nieadekwatny wzrost depresji, samobójstw, zawałów serca, wylewów mózgowych. Powstała obiegowa "diagnoza", iż ludzie bardziej cierpią na ubóstwo ducha, niż na nędzę. Wynika to jednak z utraty poczucia bezpieczeństwa (mimo, iż było to tylko bezpieczeństwo niewolnika, lub zwierzęcia zamkniętego w ZOO). Pojawił się strach przed bezrobociem (przestała bowiem obowiązywać socjalistyczna zasada: "czy się stoi, czy się leży...") i lęk, zwłaszcza w kręgach nomenklatury, utraty posiadanej pozycji w hierarchii społecznej (i przynależnych przywilejów). Kryzys adaptacyjny prowadzi do konfliktów w rodzinie, w miejscu pracy, do utraty nadziei. W większości krajów postkomunistycznych liczba mieszkańców, żyjących na poziomie biedy i skrajnej biedy (dochód na głowę równy 21-27% średniej płacy), drastycznie wzrasta. W Rosji ilość ludzi tej kategorii wzrosła do 23% populacji. W Polsce ilość osób korzystają-

cych i starających się o pomoc socjalną wzrosła 60-krotnie, a na poziomie poniżej "minimum socjalnego" żyło (1992 r.) ok 34% osób. W dalszym ciągu obserwuje się niebezpieczne tendencje ubożenia osób samotnych i starych, rodzin wielodzietnych, ludzi o niskim poziomie kwalifikacji. Mimo to raport Banku Światowego "polskie ubóstwo" ocenia jako płytkie i stosunkowo łatwe do przezwyciężenia, przy zakładanym ożywieniu gospodarczym. Niskie wynagrodzenia i bezrobocie, będące zjawiskami społecznym w postkomunistycznej Europie, uderzają pośrednio, ale w sposób bardzo dotkliwy w dzieci. Zwłaszcza, że władza - ze względu na potencjalnych wyborców - bardziej dba o emerytów i kombatan- tów, niż o niegłoszące dzieci. W Albanii, Rumunii i Bułgarii rośnie ilość dzieci, które nie chodzą do szkoły. We wszystkich krajach byłego "bloku" (z wyjątkiem Węgier) obniżyła się ilość dzieci kończących szkołę podstawową i średnią. Drastycznie wzrosło zagrożenie dzieci przestępczością, narkomanią, sieroctwem społecznym.

Skutkiem silnych ruchów migracyjnych, ale przede wszystkim ekonomicznej zapaści postkomunistycznego systemu lecznictwa i opieki społecznej, kryzys na skalę społeczną dotknął służbę zdrowia. Na Ukrainie pojawiła się cholera, w Rosji o 26% zwiększyła się liczba przypadków błonicy, w Rumunii o 44% wzrosła ilość zachorowań na gruźlicę. We wszystkich omawianych krajach notuje się wzrost zachorowań na schorzenia charakterystyczne dla ubóstwa i niedorozwoju, będących efektem niskiej higieny, stresów, niedożywienia, nadmiaru używek. W większości krajów obniżył się znacząco poziom opieki nad kobietami w ciąży, cukrzykami i ludźmi uzależnionymi (nałogowcami). Państwowej służby zdrowia nie stać na poważniejszą profilaktykę (nawrót zachorowań na odrę, dyfteryt i gruźlicę) w związku z relatywnie malejącymi dotacjami państwa. W Polsce nakłady spadły ze 110\$ na 1 mieszkańca do 73\$. W tej złe rokującej sytuacji, jedynym "pocieszeniem" jest spadek umieralności na choroby układu oddechowego, wynikający ze zmniejszenia zanieczyszczeń przemysłowych, będących jednak efektem... trwającej recesji. Dla ludzi "ograniczonych" i bez wyobraźni, tych jęczących "komuno wróć" przyczyną obecnego kryzysu są proste - zapres-

dokończe na str. 6



KOMENTARZ...

Wszystkie wyniki potwierdzają, że Norwegowie powiedzieli wyraźnie - "nie" dla wejścia do Europy. W komentarzach na Zachodzie pisze się o "egoizmie narodowym" Norwegów. W innej części Europy - Polska, Czechy, Słowacja czy Węgry - wręcz przeciwnie, błaga się o przyjęcie do "Zjednoczonych".

Politycy, wobec których składane są te prośby, odpowiadają: "powoli nie spieszc się". Norwegia jest krajem bogatym, postkomunistyczne państwa są biedne. Dobrego gościa ciągnie się do Unii Zachodnioeuropejskiej wręcz na siłę, biedaków zostawia się przed drzwiami. Na pociechę trzeba jednak dodać, że przecież "ostatni będą pierwszymi".

Jan KCIUK



LITURGIA SŁOWA

4 NIEDZIELA ADWENTU, ROK C

Na mocy tej woli uświęceni jesteśmy przez ofiarę ciała Jezusa Chrystusa raz na zawsze.

EWANGELIA

Lk 1, 39-45

PIERWSZE CZYTANIE

Mi, 5, 1-4a

Czytanie z Księgi proroka Micheasza

To mówi Pan:

A ty, Betlejem Efrata, najmniejsze jesteś wśród plemion judzkich. Z ciebie wyjdzie Ten, który będzie władał w Izraelu, a pochodzenie Jego od początku, od dni wieczności. Przeto Pan wyda ich aż do czasu, kiedy porodzi, mająca porodzić. Wtedy reszta braci Jego powróci do synów Izraela. I powstanie, i będzie ich pasterzem mocą Pana, przez majestat imienia Pana Boga swego. Będą żyli bezpiecznie, bo Jego władza rozciągnie się aż do krańców ziemi. A On będzie pokojem.

DRUGIE CZYTANIE

Hbr 10, 5-10

Czytanie z Listu do Hebrajczyków

Bracia:

Chrystus przychodząc na świat mówi: "Ofiary ani daru nie chciałeś, aleś Mi utworzył ciało; całopalenia i ofiary za grzech nie podobały się Tobie. Wtedy rzekłem: Oto idę. W zwoju księgi napisano o Mnie, abym spełniał wolę Twoją, Boże." Wyżej powiedział: "Ofiar, darów, całopaleń i ofiar za grzechy nie chciałeś i nie podobały się Tobie", choć składa się je na podstawie Prawa. Następnie powiedział: "Oto idę, abym spełniał wolę Twoją". Usuwaj jedną ofiarę, aby ustanowić inną.

† Słowa Ewangelii według świętego Łukasza

W tym czasie Maryja wybrała się i poszła z pośpiechem w góry do pewnego miasta w pokoleniu Judy. Weszła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę. Gdy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Maryi, poruszyło się dzieciątko w jej łonie, a Duch Święty nappełnił Elżbietę. Wydała ona okrzyk i powiedziała: *Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona. A skądże mi to, że matka mojego Pana przychodzi do mnie? Oto, skoro głos Twego pozdrowienia zabrzmiał w moich uszach, poruszyło się z radości dzieciątko w łonie moim. Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Ci od Pana.*

W ostatnią Niedzielę Adwentu czytania liturgiczne są tak dobrane, by z różnych stron naświetlić zachowania ludzi wobec Narodzin Boga na ziemi.

Tekst proroka Micheasza (I czytanie) będzie cytowany przez arcykapłanów w czasie, kiedy trzej Mędrcy, idąc za gwiazdą, przybyli do Jerozolimy i pytają króla Heroda: "gdzie jest nowonarodzony król żydowski?". Odpowiedź brzmi: "W Betlejem judzkim", to nic, że Betlejem zawsze było małą miejsciną, 7 km. od stolicy Jerozolimy. Podobnie król Dawid, namaszczonego na króla przez Samuela, właśnie w Betlejem, też niczym specjalnym się nie wyróżniał, przeciwnie, był najmniejszy spośród swoich braci, był pasterzem owiec. Gdy Samuel spostrzegł najwyższego wzrostem Eliaba, myślał, że Jahwe na niego wskaże jako króla. Usłyszał wtedy głos Boga-Jahwe: "Nie zważaj ani na wygląd, ani na wysoki wzrost... bo człowiek patrzy na to, co widoczne dla oczu. Jahwe natomiast patrzy na serce". (por. ISam.16,1-14). Było więc niejako w tradycji, że z Betlejem, z nizin społecznych, Bóg wybiera na najwyższe stanowiska. Pasterza Dawida jako "tego, który będzie władał w Izraelu". Nieprzypadkowy był więc wybór Betlejem, jako miejsce narodzin Syna Bożego.

Ewangelia św. natomiast daje nam materiał porównawczy jak człowiek może reagować na wezwanie Boże.

Trzeba nam się cofnąć do sceny Zwiastowania Maryi. Na słowa Anioła Gabriela, iż zostanie Matką Boga, Maryja ma tylko jedno pytanie: "Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?". Anioł rozwiązuje tę wątpliwość: "Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię". To, co w naturze jest niemożliwe, u Boga jest możliwe. Dodaje jednak

argument do sprawdzenia: "oto krewna Twoja, Elżbieta, poczęła w swej starości syna". Tak jakby podpowiadał: jedź i sprawdź. A droga, na ówczesne środki lokomocji była bardzo długa. Z Nazaretu, gdzie mieszkała Maryja do Ain-Karim - miejsca zamieszkania Elżbiety, potrzeba było kilku dni jazdy. A Maryja, nie zważając na trudności i oddalenie, wybrała się do Elżbiety. (Ain-Karim leży 7 km. na zachód od Jerozolimy). Od tego momentu mamy przed sobą dzisiejszy tekst Ewangelii. Pod wpływem Ducha Świętego Elżbieta wyznaje: "Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona". Wiara Elżbiety, a także wiara nasza - jest wynikiem natchnienia Ducha Świętego.

Autor Listu do Hebrajczyków podjął najtrudniejszy do wytłumaczenia moment. Hebrajczyk rozumował: jesteśmy Narodem Wybranym, mamy świątynię, w której mieszka Obecność Boża - w tej świątyni składamy ofiarę Bogu, zastępczą wprawdzie, ale ofiarę naznaczoną przez Boga.

W jakim celu Bóg osobiście chciał zstąpić na ziemię? Odpowiedź została dana słowami Autora Listu:

1. "całopalenia i ofiary za grzech nie podobały się Bogu" - widocznie było w tym dużo nieszczerości.
2. "aleś mi utworzył ciało" - w ciele ludzkim Bóg ukryty.
3. "wtedy rzekłem: oto idę" - dobrowolność przyjścia Jezusa na ziemię.
4. "na mocy tej woli uświęceni jesteśmy... raz na zawsze" - potrzeba przyjścia Jezusa dla naszego dobra.

Ks. Ignacy LITEWKA



ŻYCIE KOŚCIOŁA

■ Za wprowadzeniem środków, zapobiegających masowym ucieczkom i wysiedlaniu ludności, opowiedziała się Stolica Apostolska na forum ONZ. Skuteczna byłaby taka strategia, która zapewniałaby uznanie i poszanowanie praw człowieka wobec każdego obywatela oraz wspierała zasady demokratyczne - oświadczył stały obserwator Stolicy Świętej przy Organizacji Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku, abp Renato Raffaele Martino. W swoim przemówieniu, ogłoszonym 20 listopada, ubolewał, że przemoc na tle etnicznym, klęski żywiołowe, niepewność polityczna, konflikty zbrojne i kryzysy gospodarcze są przyczyną, dla której coraz więcej ludzi opuszcza swe ojczyzny, szukając schronienia w innych krajach. Uchodźcom muszą pomagać przede wszystkim kraje bogate.

■ Centralne obchody, przypadającego 11 lutego przyszłego roku, III Światowego Dnia Chorego odbędą się w Afryce - w sanktuarium Maryi Królowej Pokoju w Yamossoukro (Wybrzeże Kości Słoniowej). Píše o tym Jan Paweł II w ogłoszonym 22 bm. w Watykanie orędiu na Dzień Chorego.

■ Biskupi katoliccy USA wyrazili zaniepokojenie, zapowiedzianymi przez republikanów, planami ograniczenia zakresu pomocy socjalnej. Na dorocznej Konferencji Episkopatu USA bp John Ricard stwierdził, że państwo ma obowiązek roztoczenia opieki nad tymi ludźmi, którzy nie mogą być samodzielni. Proponowane ograniczenie pomocy dotknęłoby przede wszystkim dzieci.

■ Na 5 grudnia zaplanowany został odlot kolejnego transportu darów dla ludności Rwandy, zorganizowany przez Caritas Polską. Do tej pory Caritas zebrała na ten cel w polskich diecezjach ponad 14 mld złotych. Ponad 1,5 mld (800 mln za jeden samolot) zażądał LOT za przewóz darów dwoma samolotami do Kigali. "Suma, za jaką zakupimy środki medyczne do tego transportu, uzależniona jest od tego, jakie Caritas Rwandyjska uzna za najpotrzebniejsze i jaka ich ilość zmieści się w samolotach" - poinformował KAI z-ca dyrektora Caritas Polskiej o. Hubert Matusiewicz. Za resztę pieniędzy zostanie najprawdopodobniej zakupiony

FAKTY * FAKTY * FAKTY

O RZETELNĄ FORMACJĘ ŚWIECKICH

Przy okazji swego pobytu w Olsztynie na uroczystościach 10-lecia konsekracji świątyni Bogarodzicy Dziewicy Matki Kościoła, Prymas Polski kard. Józef Glemp spotkał się w kościele pw. Świętej Rodziny z grupą laikatu katolickiego archidiecezji warmińskiej.

Abp Edmund Piszcz w imieniu obecnych prosił księdza Prymasa o podzielenie się refleksjami nt. przyszłej Akcji Katolickiej. Kard. Józef Glemp stwierdził na wstępie, że nigdy nie brakuje środowisk nieprzychylnych Kościołowi, przepowiadających rychły jego koniec. **Tymczasem umacnia się on dziś przez coraz to liczniejsze, bardziej zorganizowane i coraz lepiej działające grupy laikatu katolickiego.** Niejeden kraj mógłby pozazdrościć nam tego, zwłaszcza, że nasi katolicy świeccy mają tę cechę, że chcą współpracować z duchowieństwem. Jesteśmy razem, nie ma u nas tendencji do separatyzmu i przeciwdziałania.

Tym bardziej więc nadszedł czas, by móc z tych wszystkich sił, które mamy - z kół synodalnych, organizacji i ruchów katolickich - stworzyć jeden front, zorganizować struktury, które pomogłyby Kościołowi lepiej działać i wzbogacić szeroki nurt dobra, które za jego pośrednictwem się dzieje.

Każda diecezja będzie poszukiwać własnego

modelu, który by jej odpowiadał. Powstaną przy parafiach, instytucjach, zakładach pracy i gdzie tylko będzie można (ludzie wierzący mają do tego prawo) "ogniska" Akcji Katolickiej. Będą one zatwierdzane przez odpowiednią władzę kościelną, by uchronić Kościół przed powstawaniem środowisk "na dziko", które nie miałyby charakteru organizacji religijnych i pozostawały poza jednością z Kościołem instytucjonalnym. To bycie razem w jednym froncie jest nam bardzo potrzebne, bo tylko tak możemy skutecznie sprzeciwić się fali laicyzmu, demoralizacji - zwłaszcza młodych pokoleń. **Przed przyszłą Akcją Katolicką staną zadania rzetelnej formacji zmierzającej do tego, by życie modlitwy przedłużyć na życie codzienne - społeczne, zawodowe, rodzinne i prywatne. Mamy uformować osoby wrażliwe na ludzkie potrzeby.** Wystrzegając się wplątania Akcji Katolickiej w doraźną grę polityczną, będziemy formować także katolików do pełnienia ról politycznych. Ksiądz Prymas stwierdził, że jest optymistą i nadchodzący rok zaowocuje uruchomieniem Akcji Katolickiej. Nie zaczynamy od statutu, gdyż będzie się on kształtował wraz z praktyką Akcji Katolickiej i będzie niejako zamykał proces jej tworzenia się.

NAJWIĘKSZE ZADANIE DLA KOŚCIOŁA W POLSCE

Akcja Katolicka oraz świadectwo dawane przez kapłana, stanowiły główne tematy konferencji rejonowej księży dziekanów, która pod przewodnictwem kard. Józefa Glempa, Prymasa Polski, odbyła się 19 listopada w kościele św. Klemensa w Warszawie.

"Największym zadaniem, stojącym jeszcze w tym stuleciu przed Kościołem w Polsce, jest utworzenie Akcji Katolickiej" - powiedział w czasie spotkania ks. Prymas, dodał, że tworzenie jej podstawowych

struktur nastąpi jeszcze w tym roku, albo na początku następnego. Zdaniem Prymasa Polski największym "novum" jest to, że **Akcja Katolicka może powstać nie tylko w parafiach, ale także w instytucjach i zakładach pracy. W obawie przed wykorzystywaniem Akcji Katolickiej do celów politycznych, kard. J. Glemp powiedział, że członek żadnej partii nie może być w zarządzie Akcji Katolickiej.**

SŁUŻĄ DOBRU CAŁEGO SPOŁECZEŃSTWA

Ojciec św. o naturalnej regulacji poczęć

Zwracając się 18 listopada b.r. do uczestników, zorganizowanej przez Papieską Akademię Nauk, sesji na temat naukowych podstaw naturalnej regulacji poczęć, Papież Jan Paweł II powiedział, że wspólny wysiłek ekspertów pozwoli lepiej docenić znaczące postępy w poznawaniu kobiecego cyklu płodności i dodał, że naukowcy wykazali, że metody naturalnej regulacji poczęć są godne zaufania i skuteczne.

Ojciec św. powiedział, że obowiązkiem

państw i organizacji międzynarodowych, uznających zasadę wolności sumienia, jest ułatwienie małżeństwom dostępu do metod, które szanują ich przekonania moralne. Rozwiązywanie problemów niedorozwoju społecznego i łączących się z tym kwestii ludnościowych znajduje sprzymierzeńca, a nie wroga, w respektujących ludzką godność metodach naturalnych. Metody te służą dobru całego społeczeństwa - powiedział Ojciec święty.

KATECHEZA WE WŁOSZECH

Blisko 90% małych Włochów z przedszkoli i szkół podstawowych oraz prawie 89% uczniów szkół średnich uczęszcza na lekcje religii w placówkach oświatowych - wynika z danych "Rocznika nauczania religii katolickiej we włoskich szkołach państwowych", wydanego w tym roku po raz pierwszy przez Wydział Nauczania Religii Katolickiej (IRC) przy Konferencji Episkopatu Włoch.

Badania, przeprowadzone na 61,2% dzieci i młodzieży szkolnej wykazały, że w liceach ogólnokształcących odsetek nie chodzących na katechezę wynosi 4,4%, w technikach - 8,9%, dochodząc do prawie

10% w szkołach bardziej wyspecjalizowanych. Zróżnicowanie występuje także w zależności od regionu kraju. Na północy, która jest najbardziej uprzemysłowioną częścią Włoch, w katechezie nie bierze udziału prawie 10% młodzieży, podczas gdy w centrum kraju wskaźnik ten spada do 6,6%, a na Południu wynosi jedynie 1,3%.

Rocznik podaje też, że 63,4% nauczycieli religii to świeccy. Uczniom, nie uczęszczającym na religię, zorganizowano w tym czasie naukę pod opieką lub zwolnienie z lekcji.

BOŚNIACY PRZED ZIMĄ

Katolicy chorwaccy w zachodniej Bośni boją się, że świat o nich zapomni u progu trzeciej już zimy, którą spędzą w ogarniętym wojną kraju.

Mówił o tym 13 listopada, przebywając w Wiedniu, biskup Banja Luki, Franjo Komarica przypominając, że w zachodniej Bośni pozostało już tylko 28 tys. katolików.

Stwierdził, że nie da się opisać ogromu cierpienia ludzkich - nie tylko katolików, ale także prawosławnych i muzułmanów - na terenach kontrolowanych przez Serbów. "Nie ma podstawowych artykułów spożywczych: maki, oliwy, cukru" - powiedział Biskup. Przypomniał również o trwających w dalszym ciągu czystkach etnicznych, dokonywanych na Chorwatach i muzułmanach. Zarówno Chorwaci, jak i muzułmanie żyli obok siebie w Banja Luce, nie uciekając się do przemocy. Nawet gdy znaleźliśmy się w sytuacji,

kiedy musieliśmy się bronić, nie sięgaliśmy po broń, dzięki czemu walki nie dotarły do naszego regionu" - podkreślił bp F. Komarica. Mimo to, zniszczonych zostało wiele kościołów i meczetów, wypędzono większość Chorwatów i muzułmanów. "Prawa człowieka muszą mieć wreszcie zastosowanie również w stosunku do mniejszości. W przeciwnym razie będziemy mieli kolejną falę uchodźców do waszych krajów" - ostrzegali, przebywający z wizytą w Austrii bp F. Komarica.

Duchowny skrytykował bezczynność, z jaką przywódcy państw zachodnich przyglądają się czystkom etnicznym. "Dla niektórych z nich chyba nie jesteśmy ludźmi - powiedział - W ciągu minionych trzech lat żaden z przedstawicieli ONZ, odpowiedzialnych za sytuację w b. Jugosławii, nie przyjechał do Banja Luki, by zapoznać się z sytuacją w tym rejonie".

RODZINA SZKOŁĄ ŚWIĘTOŚCI

Jan Paweł II wyniósł na ołtarze pięciorgo sług Bożych

"Każdy ochrzczony jest powołany do bycia świętym. Dotyczy to nie tylko pojedynczych osób, ale również i rodzin, tak jak to już wiele razy przypominałem w tym roku, poświęconym rodzinom. Kościół potrzebuje dziś świętych rodzin, czyli takich, które w normalności życia codziennego są autentycznymi Kościołami domowymi. Właśnie w takich rodzinach wzrastają ziarna świętości bardzo heroicznej" - powiedział Ojciec święty Jan Paweł II podczas przemówienia, wygłoszonego przed odmówieniem modlitwy "Anioł Pański", tuż po beatyfikacji pięciorga sług Bożych, w niedzielę 20 listopada.

W uroczystości Chrystusa Króla na ołtarze zostali wyniesieni: **Maria Poussepin** (1653-1744), **Agnieszka od Jezusa (Galand de Langenac)** (1602-1634), obie z zakonu dominikanek, o. **Jacek Maria Cormier** (1832-1916), dominikanin, **Eugenia Joubert** (1876-1904) ze Zgromadzenia Sióstr Świętej Rodziny Najświętszego Serca Jezusowego oraz br. **Klaudiusz Granzotto OFM** (1900-1947).

W swoim przemówieniu Ojciec św.

wyraził przekonanie, że niedzielne beatyfikacje, zbiegając się z rozpoczęciem przygotowań do wielkiego Jubileuszu roku 2000, pomagają nadać właściwy sens inicjatywom, zaproponowanym niedawno w Liście Apostolskim **"Tertio Millennio Adveniente"**.

W świętych tych - powiedział Papież - Kościół rozpoznaje swój idealny wizerunek. Wyniesieni na ołtarze zakonnicy z nową mocą proponują ten wizerunek i przestrzegają nas, że jeśli wysiłek na rzecz Jubileuszu nie służyłby rozbudzeniu świadomości powołania do świętości we wspólnocie chrześcijańskiej, to wysiłek ten okazałby się bezowocny.

Ojciec św. z naciskiem podkreślił, że **rodzina jest pierwszą szkołą świętości i że nowi błogosławieni pochodzą ze zwyczajnych i świętych rodzin.**

Ojciec św. prosił następnie Matkę Najświętszą, by wzbudzała w całym Kościele **gorące pragnienie świętości jako jedynej drogi, która prowadzi do pełni człowieczeństwa i prawdziwej radości.**

ŻYCIE KOŚCIOŁA

ciężki sprzęt, np. generatory prądu, czy uzdatniacze wody. Wysłany on zostanie transportem towarowym Cargo. Caritas Polska rozważa także możliwość sfinansowania odbudowy jakiejś placówki medycznej w Rwandzie. Przewoźnikiem darów jest LOT, który zażądał za tę usługę bardzo wysokiej opłaty. Samoloty, którymi nastąpi przewóz, są własnością wojsk lotniczych, które udostępniły je LOT-owi za darmo.

■ **Bierność laikatu** - podkreślana tak często w publicystyce - zdaje się być jednym z najbardziej rozpowszechnionych schematów myślenia na temat sytuacji Kościoła w Polsce. Tezie zdaje się jednak przeczyć ilość różnorodnych wspólnot, ruchów i stowarzyszeń katolickich, rosnąca w gwałtownym tempie w ostatnich latach. W świetle danych, jakimi dysponuje Rada Ruchów Katolickich, w Polsce działa co najmniej 150 różnorodnych ruchów i stowarzyszeń. Do tego doliczyć należy kilkadziesiąt organizacji, skupionych w Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia, 73 Kluby Inteligencji Katolickiej, liczne Stowarzyszenia Rodzin Katolickich, nie mówiąc już o kilkuset fundacjach o profilu chrześcijańskim, kołach synodalnych itp. Na pierwszym ogólnopolskim Kongresie Ruchów Katolickich, który odbył się w czerwcu br., mówiono o niezwyklej "wiośnie ruchów" w polskim Kościele.

■ 180 kapelanów Wojska Polskiego uczestniczyło od 22 do 25 listopada na Jasnej Górze w rekolekcjach adwentowych. W dniach skupienia wziął również udział biskup połowy WP Sławoj Leszek Głódź. Nauki głosił znany kaznodzieja bp Józef Zawitkowski, biskup pomocniczy łowicki. Rekolekcje dla kapelanów odbywają się dwa razy w roku.

■ "Mianowanie mnie kardynałem jest wyrazem troski i miłości Ojca św. dla męczeńskiego miasta Sarajewa" - powiedział abp Vinko Puljić, na wieść o nominacji. Odczytał on decyzję Papieża jako wyraz solidarności z prześladowanymi katolikami na terenie metropolii Vrhbosna-Sarajewo oraz ze wszystkimi ludźmi, którzy tu cierpią.

■ Wkrótce zakończy się proces beatyfikacyjny kard. Alojzija Stepinaca (1898-1960), byłego metropolity zagrzebskiego. Podczas swojego pobytu w Zagrzebiu, Papież wspominał tego biskupa, podkreślając jego zasługi dla Kościoła i narodu chorwackiego. Sł. Boży kard. Stepinac, który do Kolegium Kardynalskiego został włączony przez Piusa XII w 1952 r. nigdy nie otrzymał insygniów kardynalskich. Po wyjściu z więzienia (skazany był na 16 lat przez komunistów) do końca życia był silnie strzeżony w Krasicia.

dokończenie ze str. 2

tano "budowy socjalizmu", transformacja jest winna wszystkiemu. Takim naiwnym, a groźnym poglądom sprzyja całkowity zanik obiektywizmu i zwykłej pamięci we wspomnieniach z kolejki po "kartkowe" ochłapy.

Eksperci UNICEF - badający stopień zubożenia, w latach 1989 - 1993 społeczeństw postkomunistycznych - dochodzą do bardziej logicznych i wiarygodnych wniosków. Obecny kryzys społeczno-ekonomiczny jest ostrym stadium kontynuacji tendencji, które pojawiły się w gospodarkach socjalistycznych ok. 1965 r. Wymuszona, właśnie niewydolnością gospodarczą, transformacja ustrojowa "obozu" odsłoniła tylko brutalność agonialny stan patologii - król okazał się nagi. Co charakterystyczne, omawiany spadek poziomu życia (mierzony 29 wskaźnikami europejskimi) dotknął najmocniej kraje, w których był on i tak bardzo niski - Rosję, Albanię, Rumunię i Bułgarię. W przypadku Polski, byłej Czechosłowacji i Węgier spadek ten był relatywnie niższy.

Zdaniem ekspertów, Polska, Czechy i Węgry mają największe szanse szybkiego przezwyciężenia kryzysu. Chociaż wiąże się on z pojawieniem się niekorzystnego "szalonego" rozwarstwienia społeczeństwa. Polska ma jednak realną szansę jeżeli tylko... nie zatrzyma się, nie cofnie się w komunę.

Eksperci UNICEF nie ukrywają natomiast niepokoju o pozostałe kraje "obozu". Istnieje bowiem bezpośredni związek pomiędzy obecnym stanem zdrowia, odżywiania, stylem życia, a przyszłością procesu reform. Ubożające społeczeństwa, ogarnięte chaosem społecznym, mogą nie być w stanie przeprowadzić reform niezbędnych do zbudowania nieodwracalnych podstaw nowego porządku społecznego. Narastająca apatia, zmęczenie, będące realnym skutkiem opóźniania we wchodzeniu we względny dobrobyt, są znakomitą pożywką dla demagogicznych i populistycznych polityków, wywodzących się ze starego reżimu.

UNICEF sądzi, że tak brutalny, szczegółowy raport ułatwi politykom konstrukcję sensownej polityki socjalnej i gospodarczej. Dla bogatej Północy kontynentu raport powinien być ostrzeżeniem, że Europa jest jedna i nie wolno zostawić swojemu losowi jednej jej części, że konieczne jest wypracowanie wspólnej polityki zmierzającej do poprawy sytuacji. W przeciwnym razie tendencje staną się chronicznym, obezwładniającym stanem, ponownie dzielącym Europę.

opr. P. O.

POLSKIE SPRAWY

Bogdan DOBOSZ

➔ Wiele zamieszania w Belwederze i wśród rządzącej koalicji wywołał pomysł premiera W. Pawlaka powołania na stanowisko ministra obrony - ostatniego prezydenta RP na Wychodźstwie - Ryszarda Kaczorowskiego. Mieszkający w Londynie R. Kaczorowski odmówił udziału w rządzie koalicji ludowo-komunistycznej. Po konsultacji z Belwederem W. Pawlak wycofał się z pomysłu i obiecał poparcie dla kandydatury Longina Pastusiaka, członka SLD, wcześniej partyjnego propagandzisty.

➔ Złodziejskie państwo, jakim był PRL, dokonało nacjonalizacji dobytku i własności prywatnej. Byli właściciele domagają się obecnie zwrotu lub odszkodowania. Szansą zaspokojenia części ich roszczeń był projekt ustawy repriwatywacyjnej. Spadkobiercy "złodziejskiego państwa", czyli posłowie rządzącej koalicji, obecnie odrzucili projekt ustawy i nie zdecydowali się nawet na skierowanie go do komisji sejmowej. "Tak trzymać"... zwłaszcza nie swoje.

➔ Prezes Głównego Urzędu Cel, J. Sekuła, którego KPN oskarżyła o

pożyczanie sobie społecznych pieniędzy, odrzucił oskarżenie stwierdzając: "nie będę się tłumaczył przed KPN". Proponujemy ten przykład do wykorzystania i przed władzą sądowniczą.

➔ Polskie firmy ubezpieczeniowe podały wysokość stawek ubezpieczenia samochodu dopiero po upływie terminu zawarcia obowiązkowych kontraktów przez klientów.

W PRL brak alternatywy wynikał z braku konkurencji. W post-PRL jest konkurencja tyle, że jej rzetelność jest bardzo wątpliwa.

➔ Adam Michnik otrzymał nagrodę Pruszyńskich za "odwagę i poszukiwanie prawdy". Można się zastanawiać, kiedy Michnik skończy poszukiwania i zacznie prawdę... pisać. Nieco wcześniej Nagrodę Fundacji Romerów wręczono Jackowi Kuroniowi. Tadeusz Romer był sekretarzem R. Dmowskiego i warto zastanowić się jak oceniałby laureatów.

➔ 2 mieszkańców Warszawy zajęło się podrabianiem szwedzkich obligacji. Nie wiadomo, czy papiery ze Szwecji podrabia się łatwiej, czy też fałszerze obawiali się bessy w Warszawie.

PORADY PRAWNE

Wiesław DYLAĞ

UBEZPIECZENIE OSOBISTE (L'assurance personnelle).

We Francji jestem od dziesięciu lat. Po paru latach legalnej pracy, znalazłem się na zasiłku dla bezrobotnych. Obecnie pracuję, ale nie jestem deklarowana. Jest to praca dobrze płatna. Problem w tym, że nie mam prawa do ubezpieczalni, a ponad to tracę prawa emerytalne. Jak się przedstawia sprawa ubezpieczenia dobrowolnego?

Aby ponownie nabyć uprawnienia do opieki zdrowotnej, może Pani wysłać prośbę o rejestrację z tytułu ubezpieczenia osobistego (l'assurance maladie). Jednak, należy wiedzieć, iż po rejestracji, ubezpieczenie osobiste jest definitywne.

Nie można z niego zrezygnować. Wygasa jedynie w wypadku nabycia przez ubezpieczonego praw z innego tytułu (np. praca zarobkowa, zamążpójście) lub wyjazdu z Francji na okres przynajmniej jednego roku.

Uprawnienia, wynikające z ubezpieczenia osobistego, ograniczają się do zwrotów kosztów leczenia, z wyłączeniem zasiłku chorobowego, czy macierzyńskiego.

Wysokość składek jest obliczana co 12 miesięcy i zależy od wielkości dochodów w poprzednim roku. Minimalna składka, należna przy deklarowanych dochodach nie przekraczających połowy limitu ubezpieczalnianego (le plafond Sécurité Sociale), czyli 76560 F, wynosi obecnie 3129 F na kwartał.

Osoby, borykające się z trudnościami finansowymi, mogą zwrócić się o pomoc w uiszczeniu składek do biura pomocy społecznej przy merostwie lub, w pewnych przypadkach, do kasy zasiłków rodzinnych.

W następnej rubryce będzie mowa o dobrowolnym ubezpieczeniu emerytalnym oraz o ubezpieczeniu na wypadek inwalidztwa (l'assurance volontaire invalidité et vieillesse).

POLSKA KULTURA ARTYSTYCZNA (I)

Słowa "kultura" używa się w naszych czasach coraz częściej i coraz nieogólniej. A trzeba wiedzieć, że istnieją dwa spokrewnione ze sobą terminy, których nie wypada mieszać. Jest "cywilizacja" i jest "kultura".

Określę najpierw cywilizację: chodzi tu o całość rysów charakterystycznych, dotyczących codzienności jakiejś grupy ludzkiej; należą do cywilizacji: sposób bycia, ubiór, sposób odżywiania się, rozrywka i organizacja pracy; należą też do niej poglądy i zwyczaje, przesady i głębokie przekonania; nie zapominajmy ani o humorze ani o obrzędach pogrzebowych, ani o pozycji kobiety, ani o wychowaniu dzieci. Jednym słowem, cywilizacja stanowi charakterystyczny obraz danej grupy ludzkiej, wziętej pod uwagę jako całość.

Tymczasem kultura dotyczy raczej elit, gdyż składa się z wiedzy i sztuki, czyli szczególnie pięknych wytworów danego zespołu ludzi. Naturalnie, zjawia się natychmiast pytanie: a wiara? Świetnie wybrane pytanie, gdyż odpowiedź na nie jest bardzo pouczająca: teologia należy do kultury, a wiara do cywilizacji.

Idąc dalej, widzimy, że kultura składa się z dwu części: z nauki i sztuki; tworzą ją uczeni i artyści. Zamiarem moim jest napisanie dla czytelników "Głosu Katolickiego" długiej serii artykułów, dotyczących jedynie polskiej sztuki; mowa więc będzie wyłącznie o polskiej kulturze artystycznej.

Ale, zanim za miesiąc przejdę do właściwego tematu, muszę się zająć kilku zasadniczymi kwestiami ogólnymi. Jakie okresy są najważniejsze dla polskiej kultury, wziętej w całości, a więc i

naukowej, i artystycznej? Są chyba trzy: a) wiek XVI; b) panowanie króla Stanisława II Augusta Poniatowskiego (w dziedzinie kultury wielkiego monarchy); c) pół wieku odpowiadającego, jedynie w austriackiej Galicji, okresowi dużej autonomii (1867-1914).

Druga kwestia: czy polska kultura jest czysto polska?

Naturalnie nie, na szczęście nie. Każda wybitna kultura, czy cywilizacja, promieniuje na inne kraje, jest w nich podziwiana lub przynajmniej uważana za użyteczną. Stąd francuskie buty "poulaines" czyli "polskie" jako, że w starej francuszczyźnie Polska nazywała się POULONGNE; stąd polski "buduar" i równie polski "harcap"; stąd niemiecki "Krakauer Wurst". Nie może więc być mowy o odizolowanej od reszty świata, czysto polskiej cywilizacji i kulturze. A dodajmy do tego, że niesłychane bogactwo słownika polskiego, przerażające dla cudzoziemców myślących o uczeniu się języka polskiego, wynika z "naturalizacji", że tak powiem, rozlicznych słów cudzoziemskich nad czym się nie zastanawiamy, myśląc o nowych zelówkach, jedząc pomidory i idąc do ratusza. A oto wesoła anegdota: podczas ostatniej wojny, pewna młoda Francuska, wybitnie uzdolniona do języków - i mówiąca doskonale pięcioma - poprosiła mnie o dawanie jej lekcji polskiego; odbyło się ich pięć z dużym powodzeniem, ale szósta stała się ostatnią, gdy ta świetna uczennica dowiedziała się, że "deux" można powiedzieć po polsku na sześć sposobów: dwa, dwaj, dwu, dwóch, dwie, dwoje i postanowiła zrezygnować z mówienia językiem Juliusza Słowackiego!

Czy można uznać (to trzecia kwestia), że istnieje jakaś metropolia polskiej kultury? Chyba tak, a mianowicie Kraków, siedziba najstarszego w Polsce, przesławnego Uniwersytetu Jagiellońskiego, stolica kraju w jakże ważnym, pod względem kultury, wieku XVI, jedyna - a błyskotliwa - stolica kulturalna polskości, podczas czterdziestu siedmiu lat galicyjskiej autonomii.

Wreszcie ostatnia kwestia: czy kulturalni cudzoziemcy znają wystarczająco polską kulturę? Chyba nie. Dotyczy to głównie polskiej literatury, niesłuchanie bogatej, polskiej muzyki, która dla wielu cudzoziemców ma do dyspozycji wyłącznie Chopina, co jest oczywiście bzdurą, polskiego malarstwa, nawet gdy idzie o takiego mistrza, jak Jan Matejko.

Jako konkluzję wybieram sprawę języka polskiego. Przywodzą mi ją na myśl dwaj wielcy językoznawcy: mój zmarły mistrz profesor Zenon Klemensiewicz oraz wrocławski uczony profesor Miodek, którego wystąpienia telewizyjnych słucham zawsze z przyjemnością. Obecnie używany język polski dowodzi prawdziwej katastrofy narodowej: błąd za błędem, słownik niewłaściwy i przerażająco ograniczony, używanie ordynarnych wyrażen bez żadnego powodu, ogólna niechlujność. Czyż każdy Polak nie powinien, w obronie kultury narodowej, bronić tego wspólnego skarbu, który już w XVI wieku Jan Kochanowski wyniósł na najwyższy poziom? Czyż nie jest wspólnym obowiązkiem przekazać przyszłym pokoleniom, w jego precyzyjnym szacie, język Słowackiego, Trembeckiego czy Tuwima?

Jan Stanisław MYCIŃSKI

KOSYNIER PASZKO

"Lotnicy polscy byli wierni hasłu, wyhaftowanemu na sztandarze lotniczym - "Miłość żąda ofiary". Dla miłości Ojczyzny byli gotowi, gdyby zaszła potrzeba, poświęcić swoje życie. Byli również wierni hasłu R.A.F. - "Przez trud do gwiazd".

Lord Douglas of Kirtleside
Marszałek Królewskich Sił Powietrznych

W czerwcu 1940 roku do portu w Plymouth, w Anglii, przyплыли z Francji polscy lotnicy. Z grupy tej, w miesiąc później, w Blackpool sformowany został słynny 303. Dywizjon Myśliwski Warszawski im. Tadeusza Kościuszki. W sierpniu Dywizjon przeniesiono na pierwszą stację R.A.F. w Northolt, skąd od 31 rozpoczęły się pierwsze loty bojowe. Jednakże już 30 sierpnia w czasie lotu treningowego nad terenem Anglii zestrzelony został pierwszy niemiecki samolot (typu Dornier 17). Dokonał tego, otwierając chlubną kartę zwycięstw Dywizjonu 303., porucznik pilot Ludwik Paszkiewicz. Oto jak wspominał swój pierwszy lot por.

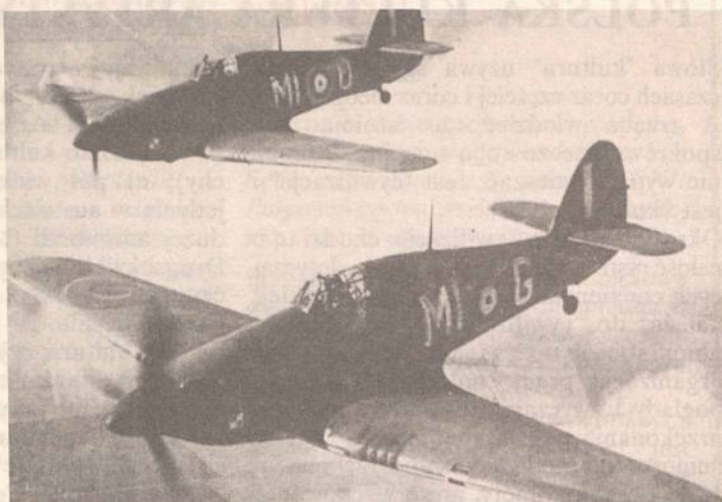
Paszkiewicz: *Wystartowaliśmy dwoma kluczami (Flight "A" i "B") na ćwiczenia atakowania Blenheimów o godz. 16.15. Po nabraniu wysokości 10000 stóp poleciliśmy w kierunku północnym. W pewnym momencie zobaczyłem przed nami duży ruch samolotów i na jego końcu kotłowanie. Wszystko przesunęło się na lewo o jakieś 1000 stóp nad nami. Podałem, przez radio, sygnał dowódcy, majorowi angielskiemu Kelletowi, a nie widząc reakcji z jego strony, dałem gazu i poleciałem w kierunku nieprzyjaciela. Obejrzawszy się za siebie, zobaczyłem resztę "flightu" o jakieś 300 metrów z tyłu, pod sobą palące się przedmieścia jakiegoś miasteczka i schodzącego do ziemi*



jakiegoś Hurricana, ciągnącego za sobą smugę dymu. Za chwilę spostrzegłem

ciąg dalszy na str. 8

przed sobą, na mojej wysokości, samolot o dwóch statecznikach (mam wrażenie, że Dornier), robiący skręt w moim kierunku. Gdy mnie spostrzegł, rzucił się w ostrą pikę. Zrobiłem przewrót i znurkowałem za nim. W czasie manewru zobaczyłem czarne krzyże na skrzydłach. Po wywrocie, wprost z ogona, rozpocząłem ogień z jakichś 200 metrów w kadłub. Przeniosłem potem ogień na prawy jego silnik, który zapalił się i zamilkł. Będąc już bardzo blisko, "odszedłem" dołem w prawo i podchodząc do drugiego ataku, spostrzegłem brytyjski samolot "Hurricane" atakujący wroga i wyskakującego niemieckiego spadochroniarza. Niemiecki samolot "wywrwał wywrotem" w górę. Zaatakowałem go wtedy powtórnie i zobaczyłem znaki rozpoznawcze VCI, po czym poszedłem w górę, ale już nikogo nie znalazłem nad palącym się miasteczkiem, wobec czego powróciłem nad lotnisko, gdzie krążyłem, czekając, co będzie dalej. Po usłyszeniu rozkazu, zrobiłem jeszcze z radości "beczkę" (obróć samolotu wzdłuż własnej osi) i wylądowałem. Truła mnie tylko myśl, że Eskadra gdzieś się bije, a ja zapędziłem się za pojedynczą maszyną. Tak strzelałem po raz pierwszy w życiu do samolotu nieprzyjacielskiego. W niespełna miesiąc później 27 września dzielny i świetnie zapowiadający się lotnik por. Paszkiewicz zginął podczas walki w obronie angielskiego wybrzeża. Jedną trójkę niemieckich bombowców - wspomina por. pil. Witold Urbanowicz, dowódca 303. Dywizjonu - korzysta z ogólnego zamieszania i widać, że kieruje się nad pobliską fabrykę nad Tamizą. Na pełnym gazie zamierzam przeciąć jej drogę. Już szukam jej w czerwonej orbicie celownika. Nagle, jak grom z jasnego nieba, szurnął przede mną "kościuszkowiec" z literą "M"



na kadłubie, uderzając wprost na trójkę bombowców. Co się następnie działo, nie umiem dokładnie opisać. W pewnej chwili zauważyłem w powietrzu rozdartą część kadłuba, a dalej strzęp skrzydła niemieckiego bombowca Heinkla 111, lecz jednocześnie ujrzałem i naszego Hurricane w korkociągu, z grubą smugą czarnego dymu - Hurricane z literą "M". /.../ Po wylądowaniu dowiaduję się, że na maszynie "M" był nasz "Paszek". Zginął nad Tamizą w świadomości, że ostatni jego pocisk nie poszedł na marne...

(Opr. ZAJ)

REF - REN

Na wielkich i małych scenach

Młody, utalentowany muzyk i pisarstwo, bryluje w teatrzykach międzywojennej Polski, w kabaretach Warszawy, Lwowa... W 1940 r., "...w czas kaleki, gniewnych dni", wyrusza ze swoim zespołem na tułaczkę po Rosji. Dociera do Tockoje i tworzącej się Armii Polskiej gen. Andersa. Na polecenie Generała, w 1943 roku w Teheranie, tworzy "Polską Paradę" - niezwykle Teatr Dramatyczny II Korpusu. "Polska Parada" stała się ambasadorem polskiej sprawy (...) Graliśmy w Egipcie, Iraku, Persji i Palestynie i w końcu przyjechaliśmy do Włoch. Teatr Ref-Rena, tzw. teatr żołnierza, jeździł z przedstawieniami do różnych oddziałów, często przy frontowych, (...) rozweselał i krzepił ducha żołnierzy, szukających się do starcia z wrogiem. W dwa dni po zdobyciu Monte Cassino, daliśmy przedstawienie w miejscu, gdzie teraz znajduje się cmentarz, śpiewając po raz pierwszy "Czerwone maki"... - wspomina Renata Bogdańska - Anders. Opowieść o Feliksie Konarskim, kryjącym się pod pseudonimem Ref-Ren, uzupełnia aktorka londyńskiego kabaretu, Maria Drue: "Wojna się skończyła i zaczęła się emigracja w mglistym, ponurym Londynie. Tutaj zaczęła się nowa faza twórczości Ref-Rena: wiersze okolicznościowe, satyry na stosunki w Kraju i na emigracji, piosenki liryczne (...) Kabarety grane w Londynie, ale również na prowincji, gdziekolwiek byli Polacy po demobilizacji. (...) W 1965 Konarscy (...) osiedlili się w Chicago. Tam Ref-Ren stał się duszą i centrum życia kulturalnego. Organizował wielkie akademie, (...), kabarety, z którymi jeździł po Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. Od czasu do czasu przyjeżdżali do Londynu. (...) Kiedy

Polska odzyskała upragnioną wolność, Ref-Ren nie dał się przekonać do odwiedzenia kraju. (...) Po wielu dyskusjach zgodził się wreszcie i w Polsce zaczęły się przygotowania na jego przyjazd. Nie zdążył...

Artystyczny życiorys Feliksa Konarskiego stał się kanwą programu "Piosenki sercem pisane", przygotowywanego dzięki panom: Zb. Raduckiemu i Zb. Szleperowi, w paryskim L'Auditorium. Przedwojenne szlagiery, duety i piosenki satyryczne (m.in. Pięciu chłopców z Albatrosa; Ach panie Dawid; Zagraj Antoś tango; Panna Anna) pozostają zapisem minionego czasu, stylu i tradycji. Nostalgiczne piosenki o Warszawie i Lwowie, w lirycznym wykonaniu Renaty Bogdańskiej-Anders, honorowego gościa spektaklu, przekazują nieskrywaną tęsknotę za utraconymi miejscami i marzeniami. Kontrapunktowe skecze i miniscenki, jak choćby "Kwiciarka z Piccadilly, Krawiec, Party, Polskie dziecko, Rodak, ujawniają ironię i niezwykle zmysł obserwacji Autora wobec polskiego środowiska emigracyjnego. W obrazie "rodaka na obczyźnie" Ref-Ren wyszydza odwieczne sny, tworzone mity i kulturowo-adaptacyjne problemy. Potrafi jednak zachować dystans wobec prawdziwych sentymentów i emocji a karykaturalnością portretowanych sytuacji. Brawurowo oddaje tę dwoistość aktorstwo Jana Kobuszewskiego, któremu sekunduje reszta zespołu: J. Kamas, W. Nowak, M. Zawadzka, T. Stockinger oraz najbardziej rozśpiewany kwartet: J. Pałucka, K. Kozak,

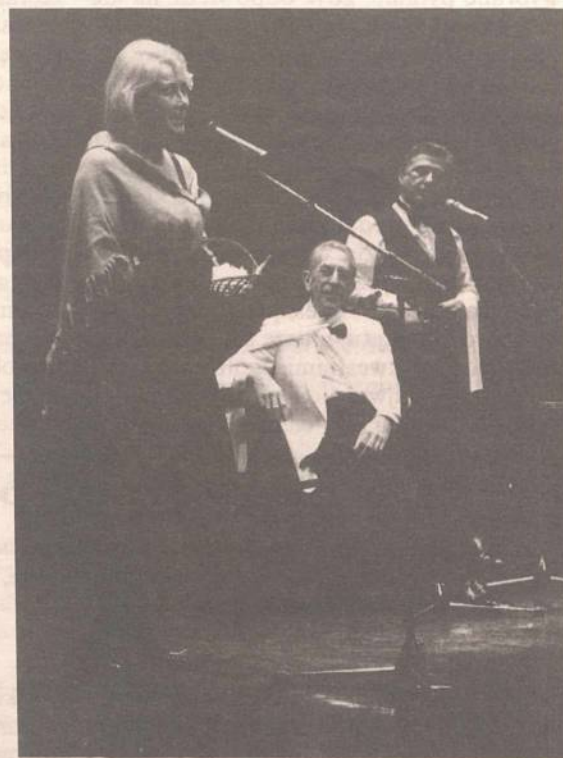


foto.: Agnieszka Stalkoper

E. Zajacówna i S. Kazuro. Dystansu i poczucia humoru Feliksa Konarskiego zabrakło trochę w scenariuszu A. Strzeleckiego. Nad całością spektaklu za bardzo ciąży duch *pro memoria* - ku czci. Po opuszczeniu kurtyny pozostaje smutek, publiczność unosi kilka słowno-muzycznych perełek i prawdę finałowej piosenki; zawsze będziemy wspominać Ref-Rena autora "Czerwonych maków". Dziękujemy i czekamy na następne propozycje "Syreny" - panów: Raduckiego i Szlepera.

Alina REA

PROGRAM TV POLONIA

od 19.12 do 1.01.1995 r.

PONIEDZIAŁEK 19.12.94

6.55 Dzień dobry z Polski
7.00 Panorama
7.10 Dzień dobry z Polski cd.
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 "Słowa, słówka i półsłówka" - quiz językowy dla dzieci (powt.)
9.45 "Radio Romans" (12-ost.) - serial TVP (powt.)
10.15 Spojrzenie na Polskę
10.30 Racja stanu
11.00 7 dni świat
11.30 Zaproszenie do Polski (powt.)
11.50 Niedokończony rozdział: "Byłam w wileńskiej AK"
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 "Och Karol" - film komediowy prod. polskiej (powt.)
13.50 Magazyn kulturalny
14.05 "Alternativi" (powt.)
14.35 Rozmowa dnia
15.05 Tata, a Marcin powiedział (powt.)
15.15 Zulu Gula
15.25 Powitanie, program dnia
15.30 Historia: "Rok zwierzchnika"
16.00 Sportowy tydzień
16.30 "Gra" - teleturniej
17.00 Teleexpress
17.15 "Rozalka Olaboga" (7-ost.): "Jabłka" - serial dla młodych widzów
17.40 Filmy animowane
18.00 "W labiryncie" (31) - "Rocznica" oraz (32) - "Ucieczka" - serial TVP
19.05 "...swego nie znacie" - Katalog zabytków: Żagań - Kościół Augustianów
19.20 Dobranocka: "Opowiadania Mumin-ków"
19.30 Wiadomości
20.00 Cztery czwarte - magazyn towarzysko-rozrywkowy
20.30 "Rokus pokus" - program muzyczny
21.00 Panorama
21.30 Czarno-białe i w kolorze: "Kapelusz pana Anatola" film fab. prod. polskiej, (1957 r.) reż. Jan Rybkowski, wyst. Tadeusz Fijewski, Helena Makowska, Wieńczysław Gliński, Aleksander Dzwonkowski i inn. (100)
23.10 Program na wtorek
23.15 Gość muzycznej Jedyńki - "Oddział Zamknięty"
23.40 "Sami obcy" - reportaż
0.05 Program na wtorek
0.10 "Prof. Jarema Czaplicki" - reportaż
0.35 Wokół muzyki: Arcydzieła muzyki dawnej - Jan Sebastian Bach "Magnifikat"
1.00 Zakończenie programu.

WTOREK 20.12.94

6.55 Dzień dobry z Polski
7.00 Panorama
7.10 Dzień dobry z Polski cd.
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 "Rozalka Olaboga" (7-ost.): "Jabłka"

serial dla młodych widzów (powt.) 9.45
"W labiryncie" (31) - "Rocznica" oraz (32) - "Ucieczka" - serial TVP (powt.)
10.45 Tydzień prezydenta
10.55 Publicystyka
11.30 Sportowy tydzień (powt.)
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Czarno-białe i w kolorze: "Kapelusz pana Anatola" film fab. prod. pol. (powt.)
13.55 Cztery czwarte - magazyn towarzysko-rozrywkowy (powt.)
14.25 Rozmowa dnia
14.55 "Rokus pokus" - program muzyczny (powt.)
15.25 Powitanie, program dnia
15.30 "Niedługo urodziny Sadzia" (2): "Rocznice się zbiegają"
15.50 Niedokończony rozdział
16.00 Historia - współczesność: "Rehabilitacja"
16.30 Lalamido - czyli porykiwania szarpidrutów - muzyka młodzieżowa
17.00 Teleexpress
17.15 Ciuchcia - program dla dzieci
18.00 "Przyłbice i kaptury" (2/9) - serial TVP
19.00 "Zapach tęsknoty" - reportaż
19.20 Dobranocka: "Miś Uszatek".
19.30 Wiadomości
20.10 Tydzień prezydenta
20.20 "Departament sztuki"
20.50 Polska Kronika Filmowa (nr.50)
21.00 Panorama
21.30 "Strachy" (2): "Na podbój świata" - serial prod. polskiej (napisy w j. angielskim)
22.40 Program na środę
22.45 Kabaret "Potem": "Różne takie story" - program rozrywkowy
23.25 "Z imieniem Allaha na ustach" - film dok. Waldemara Karwata
23.55 Rozmowy o sztuce: "Czas kultury" - czyli między Berlinem a Warszawą
0.25 Jerzy Kenar - sylwetka rzeźbiarza
0.35 Program na środę
0.40 "Manuela Gretkowska - pisarka nieemigracyjna" - reportaż
1.10 "Stan ducha" (12): "Jestem kochany"
1.25 Zakończenie programu

ŚRODA 21.12.94

6.55 Dzień dobry z Polski
7.00 Panorama
7.10 Dzień dobry z Polski cd.
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Ciuchcia - program dla dzieci (powt.)
10.00 "Przyłbice i kaptury" (2/9) - serial TVP (powt.)
11.00 Sejmograf
11.10 Sen o Europie
11.30 Historia - współczesność "Rehabilitacja" (powt.)
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia

12.15 "Strachy" (2): "Na podbój świata" - serial prod. pol.(powt.)(napisy w j. angielskim)
13.25 Rozmowy o sztuce: "Czas kultury" - czyli między berlinem a Warszawą (powt.)
13.55 "Z imieniem Allaha na ustach" - film dok. Waldemara Karwata
14.25 Lalamido, czyli porykiwania szarpidrutów - muzyka młodzieżowa (powt.)
14.55 Rozmowa dnia
15.25 Powitanie, program dnia
15.30 Dokument trochę inny - Marek Piwowski
16.05 "Z całego serca życzę Ci ...Koncert życzeń
16.30 Gra - teleturniej
17.00 Teleexpress
17.15 Na polską nutę - program dla dzieci (powt.)
18.00 "Bank nie z tej ziemi" (3/7)
"Srebrnik, czyli karta kredytowa" serial TVP
19.00 Auto-Moto-Klub - magazyn sportów motorowych
19.20 Dobranocka: "Przygody małego Maślaka"
19.30 Wiadomości
20.05 Sejmograf
20.15 Podróże do Polski - teleturniej
20.45 Leksykon Polskiej Muzyki Rozrywkowej
21.00 Panorama
21.30 Adaptacje literatury: "Ryś" - film fab. prod. pol. (1982 r.), reż. St. Różewicz, wyst. Jerzy Radziwiłowicz, Franciszek Pieczka, Piotr Bajor, Ryszarda Hanin (81)
22.50 Program na czwartek
22.55 Teatr w Kadrze: "Przyczynę do portretu - Jan Kott"
0.25 Program na czwartek
0.30 Tylko dla melomanów: Wieczór arii operowych - śpiewa Ryszard Karczykowski
1.10 Zakończenie programu

CZWARTEK 22.12.94

6.55 Dzień dobry z Polski
7.00 Panorama
7.10 Dzień dobry z Polski cd.
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Na polską nutę - program dla dzieci (powt.)
10.00 "Bank nie z tej ziemi" (3/7): "Srebrnik, czyli karta kredytowa" - serial TVP (powt.)
10.45 Pytania o Polskę
11.30 Przegląd Kronik Filmowych (powt.)
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Adaptacje literatury: "Ryś" - film fab. prod. polskiej (powt.)
13.40 Leksykon Polskiej Muzyki Rozrywkowej (powt.)
13.55 Podróże do Polski- teleturniej

14.30 Rozmowa dnia
 15.00 Auto-Moto-Klub - magazyn sportów motorowych (powt.)
 15.25 Powitanie, program dnia
 15.30 Dzieje mniej znane: "Przestrzeń bez ścian" - Teatr Polskiego Radia współcześnie"
 16.05 Program katolicki
 16.30 Muzyczna Jedyńka
 17.00 Teleexpress
 17.15 "Tylko Kaśka" (3): "Kocham Jacka" - serial dla młodzieży
 17.45 "Najdłuższa wojna nowoczesnej Europy" (4/13): "Bazar czy rewolucja" - serial TVP (napisy w j. angielskim)
 19.10 "W turniach" - film przyrodniczy
 19.20 Dobranocka: "Podróże Kapitana Klipera"
 19.30 Wiadomości
 20.00 Studio Kontakt - magazyn polonijny
 20.45 "Tata, a Marcin powiedział" (32): "Będziesz miłował bliźniego swego"
 21.00 Panorama
 21.30 Spektakl, który lubię i pamiętam: Magdalena Zawadzka proponuje: "Obrona Ksantypy" autor: Ludwik Hieronim Morstin, reż. Anna Minkiewicz wyk.: Magdalena Zawadzka, Bronisław Pawlik, Tomasz Stockinger, Joanna Żółkowska
 23.15 Program na piątek
 23.20 "Veternik", czyli handlarz starzyzną - spektakl Teatru Semafor z Pragi (Czechy)
 0.20 Program na piątek
 0.30 "Autobus z napisem "Koniec" - film o tematyce sportowej Mariusza Waltera
 1.00 Zakończenie programu

PIĄTEK 23.12.94

6.55 Dzień dobry z Polski
 7.00 Panorama
 7.10 Dzień dobry z Polski cd.
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 "Tylko Kaśka" (3): "Kocham Jacka" - serial dla młodzieży (powt.)
 9.40 "Najdłuższa wojna nowoczesnej Europy" (4/13) "Bazar czy rewolucja" - serial TVP (napisy w języku angielskim) (powt.)
 11.05 Dziennik - magazyn rządowy
 11.15 Studio kontakt - magazyn polonijny (powt.)
 12.00 Wiadomości
 12.10 Program dnia
 12.15 "Autobus z napisem "Koniec" - film o tematyce sportowej Mariusza Waltera (powt.)
 12.45 Biografie: "Dymny, Dymny", "Władysław Ślewiński" (powt.)
 13.40 "Tata, a Marcin powiedział..."
 13.50 Muzyczna Jedyńka (powt.)
 14.20 3Manuela Gretkowska - pisarka nieemigracyjna" - reportaż (powt.)
 14.30 Rozmowa dnia
 15.25 Powitanie, program dnia
 15.30 Weekend
 16.00 Zaproszenie do Polski
 16.20 Weekend
 16.30 Rock raport
 17.00 Teleexpress
 17.15 Weekend
 17.30 "Tik-Tak" - program dla dzieci
 18.00 Weekend
 18.10 "Jest jak jest" (1) -serial TVP, reż.

Jan Łomnicki, wyst.: Zbigniew Buczkowski, Małgorzata Pieńkowska, Wiesław Drzewicz, Bożena Dykiek i inni. (napisy w j. angielskim)
 18.35 Weekend
 19.00 Hity satelity
 19.20 Dobranocka: "Maurycy i Hawranek"
 19.30 Wiadomości
 20.05 Dziennik - magazyn rządowy
 20.10 Magazyn kulturalny
 20.30 Polska Kronika Ogórkowa
 20.40 Weekend
 21.00 Panorama
 21.10 "Dom"(4/12) "A jeszcze wczoraj było wesele" - serial prod. polskiej, (napisy w języku angielskim)
 22.55 Program na sobotę
 23.00 "Pałac" - program muzyczny
 23.45 Wieczorny Uniwersytet Telewizji Łatwej, Lekkiej i Przyjemnej - wykład XV - program rozrywkowy
 0.30 Program na sobotę
 0.35 Kino nocą: "Dwie wigilie" film fab. prod. polskiej reż. K. Tarnas (80)
 1.55 Międzynarodowy Turniej Tańca Towarzyskiego - Bydgoszcz 94
 2.15 Zakończenie programu

SOBOTA 24.12.94 WIGILIA

8.00 Powitanie, program dnia
 8.05 Apetyt na zdrowie
 8.40 Hity satelity (powt.)
 9.00 Wiadomości
 9.10 "Ziarno" - program katolicki
 9.35 Bravo! Bis! (powtórzenie wybranych programów z tygodnia)
 12.00 Wiadomości
 12.10 Program dnia
 12.15 "Mała księżniczka" (10/46) - serial animowany dla dzieci
 12.40 "Przed pierwszą gwiazdką" - program dla dzieci
 13.05 "Szczęść Boże Wieliczce" - reportaż
 13.20 Wigilijne spotkanie z prof. Wiktorem Zinem
 13.40 "Wieczera" - Spotkanie ekumeniczne w Laskach
 13.50 Wigilia w Studiu Kontakt
 14.00 "Z dalekiego kraju" - film fab. prod. polsko-włosko-francuskiej, reż. Krzysztof Zanussi, wyst.: Sam Neil, Christopher Csanova, Lisa Harow, Cezary Morawski i inni (137)
 16.15 Wigilia w Studiu Kontakt
 16.35 "Czas radosnej kolędy"
 17.00 Teleexpress
 17.15 Wigilia w Studiu Kontakt
 17.30 "Gwiazdo świeć, kolędo leć" - koncert kolęd wyk.: Alicja Majewska, Halina Frąckowiak, Zbigniew Wodecki
 18.20 Wigilia w Studiu Kontakt
 18.40 "Dobry wieczór wigilijny" - Jasełka poetycko-muzyczne
 19.05 Dobranocka: "Troskliwe misie", cz. 1
 19.30 Wiadomości
 20.00 Wigilia w Studiu Kontakt
 20.05 "Kolędować Małemu" - koncert kolęd wyk. Irena Jarońska, Halina Frąckowiak, Krystyna Prońko
 20.45 Rozmowa wigilijna z Ks. kard. Józefem Glempem, Prymasem Polski
 21.00 Panorama
 21.30 "Panny z Wilka" film fabularny

prod. polskiej (1979 r.) reż. Andrzej Wajda, wyst.: Daniel Olbrychski, Anna Seniuk, Maja Komorowska, Stanisława Celińska i inni (112)
 23.20 Program na święta
 23.30 "Bóg się rodzi, moc truchleje..." Wigilia w Tyńcu
 23.55 Pasterka Podhalańska (transmisja z Murzasichle)
 1.20 "Clasic Electronic" - elektryczne aranżacje muzyki klasycznej
 1.40 "Dom" (4/12): "A jeszcze wczoraj było wesele" - serial prod. polskiej (powt.) (napisy w języku angielskim)
 3.05 Zakończenie programu

NIEDZIELA 25.12.94

- BOŻE NARODZENIE -

8.00 Powitanie, program dnia
 8.05 "Panny z Wilka" film fabularny prod. polskiej, (powt.)
 9.55 "Pan Bóg się uśmiechnął" - program poetycki do wierszy Krzysztofa Kamila Baczyńskiego i Tadeusza Nowaka, wyst.: Anna Dymna, Jerzy Trela, Jan Peszek, Jerzy Radziwiłowicz
 10.15 Święta w Teatrze Stu
 10.40 "Święta w oczach dzieci" - reportaż
 11.00 Teatr dla dzieci: "Małgosia contra Małgosia" cz. 2 autor: Ewa Nowacka reż. Tadeusz Worontkiewicz, wyk.: Ewa Wencel, Kazimiera Nogajówna, Danuta Rynkiewicz, Róża Chrabalska, Mirosław Szonert i inni.
 11.55 URBI ET ORBI
 12.40 "Cudowne dziecko" film fab. dla młodych widzów (1986 r.) reż. Waldemar Dziki, wyst.: Rusty Jedwab, Eduard Garson, Daria Trafankowska, Marcin Benoit i inni. (94 14.05)
 14.15 "Z całego serca życzę Ci..." - Koncert życzeń
 14.40 "Święta w Piwnicy pod Baranami"
 15.00 Święta w Kabarecie "Loch Camelot"
 15.35 "Będę cię kochał" - program poetycki
 15.55 Powitanie, program dnia
 16.05 "Stawka większa niż życie odc. pt. "Żelazny krzyż"
 17.00 Teleexpress
 17.15 Przygody Misia Coralgola
 17.30 Wspomnień czar: "Manewry miłosne" - film fab. prod. pol. reż. Jan Nowina Przybylski, Konrad Tom
 18.35 "Posiady w Atmie"
 19.05 Dobranocka: "Troskliwe misie" cz. 2
 19.30 Wiadomości
 20.00 "Kto wymyślił choinki" - program artystyczny
 20.25 Święta ze Skaldami"
 20.30 "Moje Betlejem" - kolędy w wykonaniu "Skaldów"
 21.00 Panorama
 21.30 "Jak rozpętałem II wojnę światową" cz. 1: "Ucieczka" - film fab. prod. pol. (1070 r.) reż. Tadeusz Chmielewski wyst.: Marian Kociniak, Wirgiliusz Gryń, Stanisław Miński, Elżbieta Starostecka i inni (83)
 22.50 Program na poniedziałek
 23.00 "Nad wodą wielką i czystą" - Liryki Łozańskie Adama Mickiewicza
 24.00 "Wigilijny wieczór kolęd"

0.20 Program na drugi dzień świąt
 0.25 "VIP" - film fab. prod. pol. (1991 r.), reż. Juliusz Machulski wyst.: Wojciech Malajkat, Liza Machulska, Jan Peszek, Wojciech Wysocki i inni.(111)
 2.15 Kolędy na dobranoc: "W serecach otucha" - Włodzimierz Korcz zaprasza, wyst.: Halina Frąckowiak, Alicja Majewska, Andrzej Zaucha, Danuta Rinn
 2.45 Zakończenie programu

PONIEDZIAŁEK 26.12.94 **- BOŻE NARODZENIE -**

8.00 Powitanie, program dnia
 8.05 "Jak rozpętałem II wojnę światową" cz.1: "Ucieczka" - film fab. prod. pol.(powt.)
 9.30 "Dzieci śpiewają kolędy" cz. 1
 9.45 "Na Harendzie Jana Kasprowicza"
 10.15 "Przypowieść sarmacka" - balet Conrada Drzewieckiego z muzyką Stanisława Moniuszki wg. "Zemsty" Aleksandra Fredry
 10.45 "Dzieci śpiewają kolędy" cz. 2
 11.00 Teatr dla dzieci: "Małgosia contra Małgosia" cz. 3
 11.55 Święta w TV Polonia
 12.15 "Panna z mokrą głową" - film fab. Prod. polskiej reż. Kazimierz Tarnas (100)
 13.55 Święta w TV Polonia
 14.30 Białe Boże Narodzenie - program rozrywkowy
 15.05 Święta w TV Polonia
 15.30 "Serca nam się zgoją" - kolędy Jerzego Derfla
 15.45 Święta w TV Polonia
 16.05 "Stawka większa niż życie" odc. pt. "Wielka wyspa"
 17.00 Teleexpress
 17.15 Przygody misia Coralgola
 17.30 Wspomnień czar: "Wacus" - film fab. prod. polskiej (1935), reż. M. Waszyński, wyst.: A. Dymśa, J. Andrzejewska, M. Karska, M. Ćwiklińska
 18.50 Święta w TV Polonia
 19.05 Dobranocka: "Troskliwe misie" cz.3
 19.30 Wiadomości
 20.00 Telerin - czyli muzyka środka - program rozrywkowy
 20.25 Święta w TV Polonia
 21.00 Panorama
 21.30 "Jak rozpętałem II wojnę światową", cz.3: "Wśród swoich" - film fab. prod. polskiej (1970); reż. T. Chmielewski; wyst.: M. Kociniak, W. Gryń, St. Miłski, E. Starostecka (144')
 23.55 Święta w TV Polonia
 0.10 "Kolęda na cały rok" - widowisko E. Bryła
 0.50 Program na wtorek
 1.00 Dozwolone od lat 40. - lista przebojów dla starszych nastolatków
 1.55 Zakończenie programu

WTOREK 27.12.94

6.55 Dzień dobry z Polski
 7.00 Panorama
 7.10 Dzień dobry z Polski cd. (Poznań)
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 "Panna z mokrą głową" - film dla młodych widzów (powt.)

10.55 "Jest jak jest" odc. 1, serial TVP, reż. J. Łomnicki (powt.)
 11.25 Publicystyka
 12.00 Wiadomości
 12.10 Program dnia
 12.15 "Jak rozpętałem II wojnę światową" cz. 2i3, komedia prod. pol. reż. Tadeusz Chmielewski, (powt.)
 14.40 Rozmowa dnia
 15.10 "Małe, żarłoczne, pożyteczne" - film przyrodniczy
 15.20 Powitanie, program dnia
 15.30 "Niedługo urodziny Sadzia" odc. 3, "Moja miłość do..."
 16.00 Historia - "Parlament na Uchodźctwie"
 17.00 Teleexpress
 17.15 "Ciuchcia" - program dla dzieci
 18.00 "Przyłbice i kaptury" odc. 4/9, serial prod. TVP, reż. Marek Piestrak
 19.00 "Rogalin" - reportaż
 19.20 Dobranocka: Miś Uszatek
 19.30 Wiadomości
 20.15 Chimera
 20.45 Polska Kronika Filmowa
 21.00 Panorama
 21.30 "Strachy" odc. 3? film fab. prod. pol. reż. Stanisław Lenartowicz
 22.45 Program na środę
 22.55 "Frona" - program rozrywkowy
 23.20 "Pojedynek miesiąca"
 23.40 "Marie Springer - to ja" - film dok. Hanny Karmarczuk
 0.20 Program na środę
 0.30 "Rozmowy o sztuce" - spotkanie z Czesławem Miłoszem
 1.10 Stan ducha
 1.25 Zakończenie programu

ŚRODA 28.12.94

6.55 Dzień dobry z Polski
 7.00 Panorama
 7.10 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 Ciuchcia - program dla dzieci (powt.)
 10.00 "Przyłbice i kaptury" odc. 3/9, serial TVP (powt.)
 10.55 Sejmograf
 11.05 "Sen o Europie"
 11.30 Historia - współczesność: "Parlament na uchodźctwie" (powt.)
 12.00 Wiadomości
 12.10 Program dnia
 12.15 "Strachy" odc. 3, serial TVP (powt.)
 13.30 "Frona" - program rozrywkowy
 14.00 Lalamido, czyli porykiwania szarpidrutów - muzyka młodzieżowa (powt.)
 14.30 Rozmowa dnia
 15.05 "Rogalin" - reportaż (powt.)
 15.25 Powitanie, program dnia
 15.30 "Dokument trochę inny" - Grzegorz Królikiewicz
 16.05 "Z całego serca życzę ci" - koncert życzeń (powt.)
 16.30 "Gra" - teleturniej
 17.00 Teleexpress
 17.15 Zimowe obrazki - program dla dzieci
 18.00 "Bank nie z tej ziemi" odc. 5/7, serial TVP
 19.00 Auto-Moto-Klub - magazyn sportów

motoryzacyjnych
 19.20 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 20.05 Sejmograf
 20.15 Jeden z dziesięciu - teleturniej
 20.45 Leksykon Polskiej muzyki rozrywkowej
 21.00 Panorama
 21.30 Adaptacje Literatury: "Hania" - film fab. prod. pol. reż. St. Wohl, K. Wierzbiański 86'48'
 22.55 Program na czwartek
 23.05 Teatr w kadrze: "Pelen guślarstwa Obrzęd Świętokradzki - O Teatrze Laboratorium Jerzego Grotowskiego 58'20" + 10' wstęp
 0.10 Program na czwartek
 0.20 Przegląd kronik filmowych
 0.45 Nie tylko dla melomanów: Przeboje Straussów z. 3
 1.05 Zakończenie programu

CZWARTEK 29.12.94

6.55 Dzień dobry z Polski
 7.00 Panorama
 7.10 Dzień dobry z Polski cd. (wot)
 7.55 Dzień dobry z Polski cd.
 8.40 Dzień dobry z Polski cd. (wot)
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 "Zimowe obrazki" - program dla dzieci (powt.)
 10.00 "Bank nie z tej ziemi" odc. 5/7, serial TVP (powt.)
 10.45 Komentarz polityczny
 11.40 Publicystyka
 12.00 Wiadomości
 12.10 Program dnia
 12.15 Adaptacje Literatury: "hania", film fab. prod. pol. (powt.)
 13.45 Leksykon Polskiej Muzyki Rozrywkowej (powt.)
 14.00 Jeden z dziesięciu - teleturniej (powt.)
 14.30 Rozmowa dnia
 15.00 "Auto-Moto-Klub" - magazyn sportów motoryzacyjnych (powt.)
 15.25 Powitanie, program dnia
 15.30 "Opowieści o kolorach"
 16.05 Magazyn katolicki
 16.30 Muzyczna Jedynka
 17.00 Teleexpress
 17.15 "Tylko Kaśka" odc. 4: "Co się dzieje z Marcinem" - serial dla młodzieży
 17.55 "Najdłuższa wojna nowoczesnej Europy", odc. 5/13, serial TVP (napisy w j. angielskim)
 19.00 "Dyliniarnia" - film dok. Cezarego Nowickiego
 19.20 Dobranocka - Podróże Kapitana Klipera
 19.30 Wiadomości
 20.00 Studio kontakt
 20.45 "Tata, a Marcin powiedział"
 21.00 Panorama
 21.30 Spektakl, który lubię i pamiętam: Adam Hanuszkiewicz proponuje: "Emancypantki", autor: Bolesław Prus, reż.wyk.: Zofia Kucówna, Jan Mahulski, Janaina Nowicka, Grażyna Barszczewska i inni 100'37" + 10' wstęp
 23.25 "Dzisiaj śpiewa się inaczej - Irena Santor" - program rozrywkowy
 24.00 Program na piątek

Czytelnicy piszą

W Nr. 41 "Głosu Katolickiego" z 20.XI. 1994 r. pojawił się artykuł p.t. "Ks. Stawarski" - napisany przez ks. St. Dymka. Podane są daty: od 1947 r. do 1988 r., w których przez 41 lat Ks. Stawarski "służył polskiej społeczności w Vitry k/ Paryża". Czuje się w obowiązku podziękować ś.p. Ks. Stawarskiemu za to, że wznowił akcję polskich Pań Miłosierdzia pod przewodnictwem pani Doroty Ledóchowskiej i za zgodą Ks. Slattry.

Ciężkie obowiązki spadły na plecy kolejnych pań przewodniczących i każdej członkini, niesienia pomocy Polakom przybywającym z Polski do Francji, odwiedzania chorych i wiekowych rodaków, wyszukiwania prac zarobkowych w biurze Pomocy Społecznej, oraz wysyłania leków i odzieży do Kraju.

Ks. Stawarski zawsze nam dopomagał radą, był obecny na comiesięcznych

zebraniach, opiekował się chorymi, a gdy pani Ledóchowska kończyła swe pracowite życie, u siebie w Montmekian, Ks. Stawarski pociągami dojeżdżał tam, odprawiał Mszę św. przy łóżku chorej. Odwiedzał nas także nie tylko na zebraniach, ale w pracy naszej, tam, gdzie zbierałyśmy lekarstwa, czy ubrania dla Polski, tam, gdzie dwa razy do roku robiliśmy wyprzedaż tzw. wentę. Roztaczał wśród nas swoją wielką pogodę ducha, dodawał nam odwagi i otuchy i łączył nas.

Chciałabym wyrazić tutaj cześć Jego Pamięci i naszą bezgraniczną wdzięczność.

P. PLATER ZYBERK

Księżu Rektorze,

(...)Opuszczam Paryż, to stołeczne miasto świata, w którym zawsze śledzę ślady kultury polskiej. Z dawną emigracją łączą mnie wspomnienia starszego ode mnie pokolenia. Dziś z prawdziwą radością

zabieram do Kraju numery "Głosu Katolickiego" - pisma o prawdziwie czystych intencjach. Dorównuje mu może w Kraju obecny "Gość Niedzielny" z Katowic, gdy inne katolickie publikacje nie zawsze potrafią zachować ton religijny, przy analizie sytuacji na świecie, nie mieszając propagandy stronnictw politycznych.

Z prawdziwym wzruszeniem przeczytałam (i zabieram dla moich przyjaciół w Kraju) artykuł Ks. Józefa Musiała zatytułowany "Mój różaniec", oraz Ks. Rektora, "Czy godni jesteśmy tego daru" - cenne dane biograficzne o naszym Papieżu. Cenne, a raczej bezcenne fragmenty wypowiedzi Jego i o Nim.

Proszę mi pozwolić złożyć tą drogą, na ręce Czcigodnego Księdza Rektora podziękowanie za trud dla całej Redakcji "Głosu" oraz gratulacje i życzenia Szczęść Boże nadal.

Helena MYCIELSKA

Dokończenie programu TV Polonia:

0.10 "Kusy i inni" - film dok. o tematyce sportowej w reż. Jerzego Sztwiertni
0.40 Ostatni spektakl "Umarłej klasy" - reportaż

1.05 Zakończenie programu

PIĄTEK 30.12.94

6.55 Dzień dobry z Polski
7.00 Panorama
7.10 Dzień dobry z Polski cd. (Katowice)
7.55 Dzień dobry z Polski cd.
8.40 Dzień dobry z Polski cd. (Katowice)
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 "Tylko Kaśka" odc. 4/7, "Co się dzieje z Marcinem" - serial dla młodzieży (powt.)
9.45 "Najdłuższa wojna nowoczesnej Europy" odc. 5/13 - serial TVP (powt.)
10.50 Diariusz - magazyn rządowy
11.00 Publicystyka
11.15 Studio kontakt (powt.)
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 "Kusy i inni" - film dok. o tem. sportowej (powt.)
12.45 Ostatni spektakl "Umarłej klasy" - reportaż (powt.)
13.10 "Dzisiaj śpiewa się inaczej - Irena Santor" - program rozrywkowy (powt.)
13.50 "Tata, a Marcin powiedział..."
14.05 Muzyczna Jedynka (powt.)
14.35 Rozmowa dnia
15.05 "Dyliniarnia" - film dok. (powt.)
15.25 Powitanie, program dnia
15.30 Weekend
16.00 Zaproszenie do Polski
16.20 Weekend

16.30 Alternativi
17.00 Teleexpress
17.15 Weekend
17.30 "Słowa, słówka i półsłówka" (5) - program dla dzieci
17.55 Weekend
18.10 "Jest jak jest" odc. 2 - serial TVP
18.35 Weekend
19.00 Hity satelity
19.20 Dobranocka: Mayrycy i Hawranek
19.30 Wiadomości
20.05 Diariusz - magazyn rządowy
20.15 Magazyn kulturalny
20.30 Polska Kronika Ogórkowa
20.40 Weekend
21.00 Panorama
21.30 "Dom" odc. 5/12 - serial TVP
23.10 Program na sobotę
23.15 Pałér
24.00 Wieczorny Uniwersytet Telewizji Lekkiej, Łatwej i Przyjemnej - wykład XV
0.45 Program na sobotę
0.50 Kino nocą: "Porno" - film prod. pol. reż. Marek Koterski 78'30"
2.05 Międzynarodowy Turniej Tańca
2.30 Zakończenie programu

SOBOTA 31.12.94

- SYLWESTER -

8.00 Powitanie, program dnia
8.05 Apetyt na zdrowie
8.40 Hity satelity (powt.)
9.00 Wiadomości
9.10 "Ziarno" - program katolicki
9.35 Brawo bis
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 "Mała księżniczka" odc. 11/46 - serial animowany dla dzieci
12.40 Sylwester w TV Polonia

12.45 "Karnawałowa Ciuchcia" - program dla dzieci
13.10 Sylwester w TV Polonia
13.30 Wspomnienie o Annie German
14.05 Sylwester w TV Polonia
14.30 "Lato leśnych ludzi" odc. 1 - serial TVP
15.55 Powitanie, program dnia
16.00 "Stawka większa niż życie", odc. pt. "Bez instrukcji"
17.00 Teleexpress
17.15 Dyskoteka w słonecznym studiu
17.45 Sylwester w TV Polonia
18.10 Sylwestrowi przebierańcy - program dla dzieci
18.30 "Piękno i wdzięk" impresje sportowe
19.05 Sylwester w TV Polonia
19.15 dobranocka: przygody Misia Corağola
1.30 Wiadomości
20.00 Orędzie Noworoczne Prezydenta Rzeczypospolitej Polski
20.10 W sylwestrowym nastroju - muzyka taneczna
20.15 Mikrofon i lakierki
21. Panorama
21.30 "Seksmisja" - komedia prod. polskiej, reż.: Juliusz Machulski, wyk. Jerzy Stuhr, Olgierd Łukaszewicz, Wiesław Michnikowski i inni, 116'
23.25 Program na niedzielę
23.30 Sylwester w TV Polonia
23.55 Życzenia Noworoczne
0.05 Muzyka taneczna

⇒ ⇒ ⇒ ⇒ ⇒

Kronika polonijna

Redaguje Zbigniew A. Judycki

POLSKA

■ **Uwaga kombatanci** - zgodnie z ustawą z dnia 16 stycznia 1992 r. o orderach i odznaczeniach (Dz.U. nr.90 poz. 450) z dniem 8 maja 1995 r. (tj. 50. rocznica zakończenia II wojny światowej) kończy się nadawanie następujących odznaczeń wojskowych: Krzyż Armii Krajowej, Krzyż Batalionów Chłopskich, Krzyż Narodowego Czynu Zbrojnego, Krzyż Czynu Zbrojnego, Krzyż Czynu Bojowego Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, Krzyż "Za udział w Wojnie 1918-1921", Krzyż Oświęcimski, Warszawski Krzyż Powstańczy, Śląski Krzyż Powstańczy, Wielkopolski Krzyż Powstańczy, Krzyż Partyzancki, Krzyż Bitwy pod Lenino, Medal "Za udział w Wojnie Obronnej 1939", Medal "Za Warszawę 1939-1945", Medal "Za Odrę, Nysę i Bałtyk". Wnioski o nadawanie powyższych odznaczeń zgłaszać można najpóźniej do końca lutego 1995 roku.

Wniosek powinien zawierać następujące informacje: 1. Dane osobowe: data i miejsce urodzenia, imiona rodziców, dokładny adres zamieszkania, posiadane obywatelstwo, 2. Opis okoliczności uzasadniających nadanie odznaczenia, np. udział w działaniach bojowych Polskich Sił Zbrojnych, udział w konspiracji, pobyt w obozie jenieckim lub koncentracyjnym. Do wniosku należy dołączyć dokumenty, potwierdzające powyższe okoliczności, np. kopie dokumentów wojskowych, zaświadczenie o służbie wojskowej, dokumenty weryfikacyjne itp.

WIELKA BRYTANIA

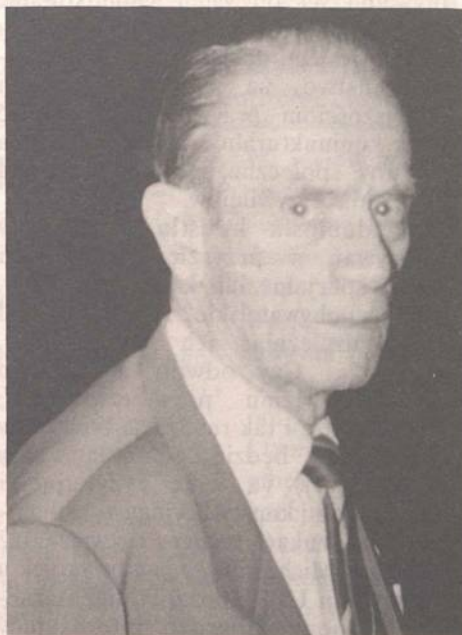
■ Z okazji Święta Pancerniaków, w dniu 2 października 1994 r., gen. broni Stanisław Maczek, mieszkający w Edynburgu, wystosował poniższej treści list do Prezydenta RP Lecha Wałęsy: *Dostojny Panie Prezydencie. Z żalem myślę, że nie będę mógł stanąć koło Pana Prezydenta na cmentarzu moich żołnierzy w Bredzie. Nie pozwala mi na to niestety mój wiek.. Gdy kończyła się już II wojna światowa, gdy docieraliśmy już do terytorium naszego wroga, jako zwycięskie zbrojne ramię Rzeczypospolitej, sytuacja*

polityczna w naszym kraju odbierała nam radość zwycięstwa. Moi żołnierze, których postawą chlubiłem się przez całą wojnę, mieli przed sobą niepewną przyszłość. Ja, ich dowódca, nie byłem w stanie zadbać o nich w pierwszych dniach pokoju, tak jak starałem się ich zawsze oszczędzać w boju i otaczać opieką w walce.

Nie uniknione jej skutki spowodowały to, że wielu najlepszych synów Ojczyzny spoczęło na zawsze w ziemi holenderskiej, w drodze do Polski. Bóg mi pozwolił doczekać powrotu wolności do mojej Ojczyzny. Nie doczekało tej chwili wielu moich żołnierzy, zmarłych na emigracji, z dala od ukochanej, własnej ziemi.

W imieniu nas wszystkich pozdrawiam z głęboką czcią Pana Prezydenta, reprezentującego wobec świata nasz wolny, niepodległy Kraj. Szczęść Boże naszej wspólnej Ojczyźnie.

■ Podczas obchodów 100-lecia Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii w dniu 13 listopada 1994 roku, Jego Eminencja Ks. Józef kardynał Glemp udekorował, w imieniu Papieża Jana Pawła II, Orderem św. Grzegorza III klasy Krystynę Mochlińską oraz orderem św. Grzegorza II klasy, inż. Jerzego Palmiego



(pierwszy Polak, który otrzymał komandorię tego wysokiego odznaczenia Stolicy Świętej).

Jerzy Palmi - inżynier chemik i specjalista ds. administracji przemysłowej, urodził się 3 października 1921 roku w Gorlicach. Po zakończeniu II wojny światowej, w której uczestniczył jako kapitan 5 Pułku Artylerii Przeciwlotniczej II Korpusu Polskiego, osiedlił się na stałe w Londynie. Tam skończył studia chemiczne w Borough Politechnic i Regent Politechnic oraz studia z zakresu administracji przemysłowej w Croydon Politechnic. Pracę zawodową rozpoczął w 1955 roku na stanowisku głównego chemika w firmie D. Mc Pherson Co, w Londynie. Następnie został zatrudniony na stanowisku dyrektora ds. eksportu Fleming Group w Londynie. W latach 1974-1979 był naczelnym dyrektorem Dai-Ichi Corda KK w Osace, a w latach 1979-1987 naczelnym dyrektorem Corda Italiana SpA w Mortara (Włochy). Po przejściu na emeryturę poświęcił się pracy społecznej. Jest m.in. prezesem: Polskiego Funduszu Dobroczynności (PBF) w Londynie, PBF Housing Association w Londynie; wiceprezesem Związku Żołnierzy 5 Kresowej Dywizji Piechoty; członkiem zarządu Związku Artylerii Przeciwlotniczej; honorowym członkiem redakcji Ilustrowanego Słownika Biograficznego Polonii Świata. Oprócz Komandorii św. Grzegorza odznaczony był m.in. Orderem Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami; Medalem Wojska, Krzyżem Monte Cassino.

ROSJA

■ Z okazji 50. rocznicy Powstania Warszawskiego zorganizowano w Centralnej Miejskiej Bibliotece w Sankt Petersburgu wystawę, poświęconą powstaniu. Na wystawie, zorganizowanej przez Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe "Polonia" i Konsulat Generalny RP w St. Petersburgu, pokazano kilkanaście plasz o przebiegu powstania oraz książki ze zbiorów Biblioteki. Wystawę dwukrotnie pokazywano w Telewizji Petersburskiej, transmitowanej na całą Rosję (BSWP)

AUSTRALIA

■ Nowym Prezesem Federacji Polskich Organizacji w Południowej Australii została wybrana Iza Picheta - znana działaczka polonijna na terenie Adelajdy.



ZE ŚWIATA



■ W Essen (Niemcy) odbył się szczyt Unii Europejskiej. W oficjalnym zamknięciu obrad udział wzięli również przywódcy krajów Europy środkowo-wschodniej, w tym m.in. prezydent L. Wałęsa i minister spraw zagranicznych A. Olechowski. Jeszcze w 1995 roku mają zostać sformułowane warunki przyjęcia do NATO nowych członków. O terminie rzeczywistego przyjęcia nie rozmawiano.

■ Ostateczne wyniki głosowania w Norwegii: za zjednoczeniem z Europą 47%, przeciw - 53%.

■ Sekretarz generalny ONZ, B. Butros Gali, przebywał w Sarajewie. Jego misja zakończyła się pełnym fiaskiem i nie doszło nawet do ustalenia miejsca ewentualnego spotkania z przywódcą Serbów R. Karadžićem. Dalsze postępy wojenne Serbów w Bihaczu grożą udziałem w wojnie Chorwatów.

■ Stolicę Czeczeni - Grozny opuściły kobiety i dzieci. Mężczyźni przygotowują obronę miasta przed rosyjską agresją. "Niezidentyfikowane" samoloty bombardują regularnie stołeczne lotnisko, a wokół republiki rozmieszczono rosyjskie dywizje. USA twierdzą, że działania Moskwy w Czeczeni są "wewnętrzną sprawą Rosji".

■ 3 miesiące po zawieszeniu broni, rozpoczęły się rozmowy wstępne pomiędzy rządem brytyjskim, a niepodległościową partią Irlandczyków - Sinn Fein na temat przyszłości Irlandii Północnej.

■ Postkomuniści z NRD, czyli PDS prowadzą strajk głodowy przeciw płaceniu podatku od dochodów uzyskanych ze sprzedaży majątku honeckerowskiej SED. PDS ma do zapłacenia 67 mln DM.

■ W Rosji działa już 2436 banków komercyjnych. Większość banków ma jednak b. niskie kapitały i prowadzi działalność o charakterze kantoru wymiany walut.

■ Sąd apelacyjny RPA odrzucił odwołanie adwokatów Janusza Walusia, którzy domagali się uchylecia kary śmierci. Pochodzący z Polski J. Waluś został skazany za zabójstwo jednego z szefów południowoafrykańskich komunistów.

■ Białoruskie KGB oskarża polski Urząd Ochrony Państwa o "werbowanie białoruskich obywateli do współpracy". Polacy zaprzeczają i niestety wypada im wierzyć.

■ Samochodem roku 1995 wybrano "fiata punto".

KUCHNIA KONSTYTUCYJNA

W Sejmowej nadzwyczajnej komisji konstytucyjnej spoczywa 7 projektów przyszłej Konstytucji Rzeczypospolitej. Są to projekty autorstwa: SLD, UW, PSL, KPN, Senatu, Prezydenta i "Solidarności". Różnią się one od siebie tak znacznie, iż nie sposób tu omówić szczegółowo wszystkich tych różnic. Warto jednak skoncentrować się na pewnych rozbieżnościach generalnych, które będzie musiała rozstrzygnąć komisja w ostatecznym projekcie, który parlament przedłoży narodowi pod referendum. Mają one różną rangę, ale z pewnością mają charakter różnic zasadniczych.

Kwestia pierwsza: czy mniejszości narodowe mają być wyodrębnione w konstytucji? Jeśli spośród kategorii "obywatele RP" wyodrębniona konstytucyjnie - więc prawnie! - ma być kategoria "mniejszości narodowych", to rodzi się pytanie, na podstawie jakich kryteriów prawnych dokonywane będzie to wyodrębnienie, zwłaszcza, że celem takiego konstytucyjnego wyodrębnienia jest jakaś forma ich uprzywilejowania (dotacje finansowe, łagodniejsze traktowanie w ordynacji wyborczej). Trzeba stwierdzić, że poza swobodnym oświadczeniem woli, nie ma żadnego innego kryterium prawnego, pozwalającego stwierdzić czyjaś przynależność do "mniejszości" narodowej, etnicznej czy kulturowej. Co więcej, tworzenie takich kryteriów otwierałoby furtkę zarówno tendencjom rasistowskim, jak i niebezpiecznej ingerencji czynnika władzy w prywatne życie obywateli. Kwalifikowanie kogoś do "mniejszości" li tylko na podstawie jego deklaracji, rodzi niebezpieczeństwo, że z przysługujących mniejszościom przywilejów korzystać będą koniunkturalnie różne indywidua i grupy społeczne, po prostu celem uzyskania przywilejów.

Inna doniosła kwestia brzmi: czy zapisywać w przyszłej Konstytucji prawa specjalne lub katalogować tzw. wolności obywatelskie? A jeśli tak - od czego uzależniać ich zakres, listę, katalog?... Czy odwoływać się do konstruktywizmu "praw człowieka", ryzykując, że i tak realizacja tych praw uzależniona będzie od stanu kasy państwowej, (a więc ryzykując i fikcyjnością konstytucyjnego zapisu) - czy też szukać innego rozwiązania? Stanisław Michalkiewicz, autor projektu Konstytucji UPR (pozaparlamentarnego) proponuje bardzo interesujący zapis, który godzi zarówno religijny jak i świecki punkt widzenia na tę kwestię. Proponuje on mianowicie zrezygnowanie z wyszczególnionych w konstytucji

katalogu praw socjalnych lub katalogowania wolności obywatelskich, na rzecz zapisu, iż "życie, wolność i własność stanowią na obszarze Rzeczypospolitej przedmiot szczególnej ochrony prawa". W uzasadnieniu autor pisze: Prawa socjalne i wolności obywatelskie wynikają nie bezpośrednio z natury człowieka, ale ze statusu obywatela i z politycznego ustroju państwa. Zarówno ten status, jak i ustrój może być kształtowany przez suwerena, dlatego te gwarancje praw obywatelskich mogą być określone w ustawach. Od tych "praw socjalnych i wolności obywatelskich" trzeba odróżnić "prawa naturalne" ("przyrodzone") - te właśnie państwo ma obowiązek chronić zawsze, bez względu na zmienne sytuacje gospodarcze i polityczne. Te prawa naturalne (życie, wolność, własność) przysługują człowiekowi (nie tylko obywatelowi) nie dlatego, że zostały mu przez kogokolwiek nadane, ale dlatego, że stanowią cechę człowieka. Żyje on, jest wolny i sprawuje władztwo nad rzeczami: przez żadne głosowanie ani decyzję cech tych jako człowiek utracić nie może. I wobec tych właśnie "praw" - a w istocie: cech natury człowieka - państwo przyjąć powinno bezwzględna funkcję ochronną, zapisaną w konstytucji. Inne prawa i wolności mogą być udzielane ustawami, w zależności od gospodarczych i politycznych uwarunkowań - oraz pod warunkiem, że tych pierwszych nie naruszają. Trzecią istotną kwestią jest charakter władzy wykonawczej. Czy będzie to zatem władza podzielona między rząd i prezydenta - czy też rząd powoływałby prezydent, przez co uzyskiwałby skuteczność i odpowiedzialność. A jeśli władza wykonawcza miałaby się dzielić między rząd a prezydenta: kto byłby jej faktycznym zwierzchnikiem: premier czy prezydent?

W przypadku Polski jest to kwestia istotna: władza wykonawcza doznaje bowiem widocznego paraliżu.

Jest wreszcie kwestia rangi zasadniczej: czy ustawy, zmieniające system podatkowy, wprowadzające opłaty publiczne lub nakładające jakieś inne powszechne obciążenia finansowe, obwarowane zostaną w konstytucji wystarczająco długim okresem "vacatio legis" (wchodzenia w życie) - czy, jak dotąd, obywatel będzie zaskakiwany z miesiąca na miesiąc?...

Marian MISZAŁSKI

MULHOUSE-WITTELSHEIM: ŚWIADEK HISTORII

1 października jeden z seniorów naszych wspólnot polonijnych, pan Jan Barys, obchodził swoje 90 urodziny, a Jego syn Józef, niosący krzyż swej choroby i cierpienia, 70 rok życia.

Jubileusz pana Jana, zgromadził w kościele Notre Dame du Rosaire w Wittelsheim-Graffenwald rodzinę Jubilata, grono przyjaciół i wspólnotę polską tego górniczego osiedla, która modli się, w czasie antycypowanej Mszy św. niedzielnej, w każdą sobotę wieczorem.

Mszy św. przewodniczył ks. prał. Ksawery Sokołowski, rektor P.M.K. w Szwajcarii, który był wcześniej duszpasterzem w Mulhouse, a pragnął także dzielić te radosne chwile z Jubilatami, tak oddanym polskim i kościelnym sprawom. Modlitwę dziękczynną uświetnił pięknym zestawem pieśni Chór, pod kierunkiem Stanisława Dudaczyka. Po Mszy św., uczestnicy jubileuszu spotkali się w Domu Polskim w Wittelsheim, aby złożyć życzenia i zaśpiewać "Sto lat", wierząc, że dobry Bóg pozwoli doczekać Jubilatowi i wszystkim takiej chwili.

Wszyscy, którzy poznali Pana Jana, mogli doświadczyć jego dobroci, posłuchać życiowych wspomnień, tak z Polski, jak i wielu lat, spędzonych w Alzacji. Urodził się w Baczalce, niedaleko Tarnowa, gdzie założył rodzinę ze swoją żoną Stanisławą. Do pracy w kopalni przyjechał w 1929 roku. I tak rozpoczęła się ta nowa epopeja, razem z tysiącami innych Polaków, którzy przybyli pracować w ówczesnie rozwijających się regionach

przemysłowych Francji. Dom kopalniany, przy 2, rue Ampere, stał się nowym rodzinnym gniazdem dla licznej rodziny (7 dzieci). Niełatwe były, pierwsze, przedwojenne lata, ciężkiej pracy, troski o rodzinę, ale jednocześnie był w ludziach zapal do wspólnych inicjatyw. W tamtym przecież okresie powstało Towarzystwo św. Barbary, którego prezesem był pan Jan przez szereg lat. Potem lata II wojny światowej, kiedy Alzacja została przyłączona do Rzeszy, a los Polaków był bardzo trudny. Rozmawialiśmy ostatnio o wyzwoleniu Alzacji, gdy przez wiele dni trwała bitwa o wyzwolenie Wittelsheim i innych miejscowości, tocząca się wśród polskich, kopalnianych domów.

Zmieniały się karty dziejów, czego świadkiem był pan Barys. Rodzinną sagę Barysów tworzy dzisiaj jego 23 wnuków i 12 prawnuków, odwiedzających często swojego dziadka.

Piszę ten tekst jubileuszowy, na początku listopada, po odejściu do wieczności, syna Józefa, po latach zmagania się z rakiem. Zanosząc Komunię św. panu Józefowi, byłem świadkiem Jego głębokiej wiary i pogodzenia się z wolą Bożą, a jednocześnie czułem to promieniowanie dobroci ze strony pani Krystyny, troskliwie opiekującej się mężem i ojca towarzyszą-



cego cierpieniom syna.

Gdy spotykam pana Jana, w sobotę wieczorem, możemy już komentować najnowszy numer "Głosu Katolickiego", który dzięki sprawności poczty, dociera szybko na wschodnie krańce Francji, do Alzacji. Mam nadzieję, że jeszcze długo będziemy mogli cieszyć się takimi chwilami.

Jubilatowi, razem z wszystkimi - Ad multos Annos!

Ks. Roman WASZKIEWICZ

NANCY: Z ŻYCIA WSPÓLNOTY

Złącz nas w prawdzie i miłości...

"Jezu, zostań w nas,
Jezu, połącz nas
Złącz nas w prawdzie i miłości,
Który jesteś w nas."

Wspólnota polska w Nancy, pod przewodnictwem swego duszpasterza Ks. Jana Krzysztofa Lebdowicza, słowa tej pieśni wprowadza w życie. Jedną z wielu inicjatyw, zmierzających w tym kierunku, są spotkania ze wspólnotą portugalską.

Pierwsza Msza św., koncelebrowana przez duszpasterzy obydwu wspólnot, miała za myśl przewodnią słowa: "aby wszyscy stanowili jedno", a odbyła się dnia 15 maja b.r. w kościele Notre Dame de Bonsecours w Nancy.

Dwujęzyczne czytania i śpiewy bardzo uatrakcyjniły niedzielne spotkanie. Po Mszy św. portugalscy Goście zostali zaproszeni na skromny aperitif i degustację polskich ciast, wśród których oczywiście najważniejszy był makowiec i ciasto drożdżowe z kruszonką.

W jesienną niedzielę 30 października b.r. wspólnota portugalska zaprosiła Polaków z rewizytą. W kościele św. Sebastiana w Nancy, Ks. proboszcz tejże parafii wraz z duszpasterzami wspólnoty polskiej i portugalskiej odprawili Mszę św., przy asyście wielu dzieci ubranych w narodowe stroje. Ewangelia tej niedzieli poddała hasło: "będziesz miłował bliźniego swego, jak siebie samego".

Obecność blisko 300 osób jest wspaniałym świadectwem potrzeby tego typu spotkań.

I tym razem była część towarzyska, w czasie której panie z gibraltarskiej cieśniny, podały do kosztowania swoje specjalności, wśród których największym powodzeniem cieszył się biskopt z szynką i oliwkami, nie wspominając o doskonałych wędlinach, wielu ciastach i wspaniałym białym Porto.

Wielkie brawa dla organizatorów oraz dla rodziców, którzy zadbali o prezentację strojów regionalnych. Brawa dla uczestników, którzy w ten sposób szukają drogi do jedności w duchu prawdy i miłości.

Mieczysław PISZCZEK

MULHOUSE: CHÓR IM. WACŁAWA Z SZAMOTUŁ

Uroczystość Chrystusa Króla, zbiega się ze świętem św. Cecylii, patronki chórów i muzyki kościelnej. W naszej wspólnocie jest to doroczne święto parafialne, a szczególnie Chóru im. Wacława z Szamotuł, dzień wspólnego uwielbienia Boga i spotkania przy stole.

Rano, uroczystej Mszy św. w kościele sainte Therese, w którym spotykamy się każdej niedzieli, przewodniczył ks. prałat Kazimierz Rembacz, wicerektor Seminarium Polskiego w Paryżu, a kazanie głosił ks. Janusz Osowiecki.

W południe, w sali parafialnej rozpoczął się świąteczny obiad, przygotowany staraniem rady parafialnej i jej prezesa Henryka Rabiegi oraz członków Chóru. Zgromadził on w tym roku ponad 120 osób, przybyłych nie tylko z Mulhouse, ale także ze wspólnot Basenu Potasowego, a nawet Rodaków z pobliskiego Lorrach, w Niemczech.

Dobra kuchnia i radość wspólnych rozmów towarzyszyły spotkaniu. W czasie obiadu z małym koncertem wystąpił Chór, którego nowym dyrygentem, od kilku miesięcy, jest Ewa Dorhmi-Drabicka.

Chór im. Wacława z Szamotuł wszedł w 62. rok swego istnienia. Założony został w 1933 roku, aby uświetniać polskie Msze święte, celebrowane w Kaplicy Sierocińca św. Józefa, w dzielnicy Mulhouse-Dornach. Założycielami byli panowie Rosik, Walaszek i Zawierta, którzy Wacława z Szamotuł, kompozytora renesansu z XVI wieku przyjęli jako patrona.

Po II wojnie światowej, grupa chórzystów, do której dołączyli nowi przybysze, rozwinęła swą działalność przygotowując przedstawienia teatralne oraz tworząc grupę folklorystyczną. Zapał, ukochanie polskiej kultury towarzyszyły tej działalności, której animatorami byli: M. Orłowski,



St. Góral, St. Zieliński, Jan Paweł. Wspomnienia i dokumentacja pozwalają ocenić piękno i poświęcenie w przechowywaniu i prezentowaniu polskich tradycji w rozlicznych miejscach, o czym mogłem się przekonać, oglądając pamiątki u Stanisława i Louise Zielińskich. Funkcjonowanie stowarzyszenia zostało określone później przez nowe wspólne statuty: dla dwóch sekcji Chóru i grupy folklorystycznej "Polonia".

W życiu polonijnym Mulhouse, działalność stowarzyszenia jest najbardziej dynamiczna, a organizowane imprezy, jak np. bal karnawałowy w styczniu, przyciągają po kilkaset osób.

Na prośbę ks. Romana Waszkiewicza, arcybiskup Szczepan Wesoły przyznał zasłużonym członkom Chóru odznaczenia "Exsuli Bene De Ecclesia Merito" ustanowione przez kardynała Władysława Rubina. Ich uroczystego wręczenia dokonali ks. prałat Kazimierz Rembacz i

ks. kanonik Bronisław Bieszczad, duszpasterz - senior, który w czerwcu 1995 roku obchodzić będzie jubileusz 60-lecia kapłaństwa.

Odznaczenia otrzymali: Jean Pierre EHRET - pośmiertnie, na ręce żony Teresy, Jan BRONOWICKI, Edward i Barbara GARCZYŃSCY, Jadwiga KOSTECKA, Teresa MATYSIAK, Jan i Cecylia PAWEŁA, Bronisława PIECKO, Henryk i Kazimiera RABIEGA, Zuzanna RASIŃSKA, Władysław ROGOWSKI, Louise i Stanisław ZIELIŃSCY.

Gromkie "Sto lat" dla odznaczonych i ks. Romana, który obchodzi w tym roku 10. rocznicę kapłaństwa, wypełniło salę. Tombola, kiermasz ciast, śpiew i wspólna zabawa, której animatorem był Zygmunt Kaleta, trwały aż do wieczora.

RTW

ROUBAIX: 76 rocznica odrodzenia Polski

Staraniem Kongresu Polonii Francuskiej, w czwartek 10 listopada odbył się w Roubaix, w północnej Francji, uroczysty obchód 76. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

O godz. 18.00, w miejscowym Kościele Polskim, odprawiona została Msza św. w intencji Poległych obu wojen światowych. Koncelebrował ją ks. J. Pajak, kapelan Związku Polskich Mężów Katolickich w asyście 7 kapłanów. Ołtarz otaczało 12 pocztów sztandarowych.

Po nabożeństwie, głos zabrał ks. J. Bojda, kapelan Kongresu Polonii Francuskiej. Przycząc słowa słynnego *Hymnu Słowackiego*, kaznodzieja przypomniał wiernym ducha, jaki ożywił Bojowników o wolność Ojczyzny, zarówno w Kraju jak i na obczyźnie i wezwał uczestników obchodu do zachowania tych wspaniałych tradycji.

Msza św., w której uczestniczyli przedstawiciele czołowych organizacji polonijnych, zakończyła się modlitwą

przed tablicą, upamiętniającą daninę krwi polskich Bohaterów.

Obchód zakończył się przyjęciem, zorganizowanym w pobliskim Domu Polskim, przez gościnną Polonię w Roubaix.

M. KWIATKOWSKI
b. dyrektor "Narodowca"

BARLIN: 70-lecie Bractwa Żywego Różańca

21 listopada 1924 - 21 listopada 1994: te dwie daty wyznaczają 70-letnią historię Bractwa Żywego Różańca w Barlin.

Z kilkudniowym wyprzedzeniem, w niedzielę 13 XI 1994 roku, w kaplicy polskiej w Barlin, uroczyste obchodzono ten Różańcowy Jubileusz. Msza św. odprawiona została za zmarłe i żyjące członkinie. Przy ołtarzu zajęły miejsce sztandary Bractwa i Towarzystwa Polek.

Ks. proboszcz Jacek Pająk w okolicznościowym kazaniu nakreślił miejsce modlitwy różańcowej w historii Kościoła i rolę Bractwa w życiu parafialnym. Zwracając się do członkiń Bractwa Żywego Różańca, kaznodzieja powiedział: "Wasi rodzice, przyjeżdżając do Francji, nie ściskali w dłoniach grubych portmonetek, ale mocno trzymali w rękach różaniec. Wśród pierwszych czynności na francuskiej ziemi zakładali parafie i religijne związki. Dzisiaj z radością czcimy 70-letnią rocznicę założenia Bractwa Żywego Różańca w tutejszej parafii". Ta jubileuszowa suma była okazją uwielbienia Chrystusa Pana i Jego Najświętszej Matki, Królowej Różańca świętego, za tę długą historię Bractwa w Barlin, jak również stosowną chwilą do podziękowania członkiniom za wierną i ofiarną służbę Maryi i parafii. Dla pamięci i przyszłości, ks. proboszcz przypomniał nazwiska wszystkich kolejnych prezesek Bractwa od jego założenia: Oto one: Jadwiga ANDRZEJEWSKA, Weronika KAPELCZYKOWA, Wiktoria SZWARCZYK, Franciszka ROGALOWA, Maria ŚWIERCZYK, Weronika GONDEK, Aniela TKACZ, Leokadia ULIŃSKA, Helena KOSIŃSKA. Większość z nich odeszła już po nagrodę do Pana. Kilka jest wśród nas. Prezeski kierowały Bractwem przy współpracy



Zarządów. Wszystkie one zasłużyły sobie na naszą serdeczną, parafialną wdzięczność.

Obecnie Bractwo liczy 55 członkiń. Załączona fotografia przedstawia aktualny Zarząd w składzie: Helena KOSIŃSKA - prezeska, Pelagia BARTKOWIAK - sekretarka, Weronika RZUCIDŁO - skarbniczka, Helena LOREK, Bronisława JAKUBOWSKA, i Wanda LUBOŃ - sztandarowe, z asystentem Bractwa - Ks. Jackiem Pajakiem. Na sztandarze widnieje napis: "Bractwo Różańca św., Barlin 21.XI.1924".

*Pelagia BARTKOWIAK
sekretarka Bractwa*

WASTEELS ROBI WSZYSTKO Z MYŚLĄ O SWOICH KLIENTACH



ZNIŻKOWE CENY BILETÓW LOTNICZYCH

PARYŻ - WARSZAWA - PARYŻ

1 725 F*



PRZEJAZDY AUTOBUSOWE

BILETY W OBYDWIE STRONY
OD 810 FRF*

■ B.I.G.T

Bilety zniżkowe dla
Polaków i osób pocho-
dzenia polskiego.

PARIS-POZNAN
753 F*

■ B.S.E - B.I.J

Całoroczna taryfa ulgowa
we Francji dla uczniów i
studentów od 12 do 25
oraz dla
młodzieży poniżej 26 lat w i nnych kra-
jach Europy.

B.S.E
PARIS-DIJON
150 F*

- * Ceny najniższe
- * Możliwość zmian cen
- * Bilety w jedną stronę

B.I.J.
PARIS-FLORENCE
500 F*

■ DODATKOWE USŁUGI

WASTEELSA :

Sprzedaż i rezerwacja biletów SNCF.
Carte vermeil, conge annuel, carte kiw,
Joker etc...

■ WYNAJM

SAMOCMODÓW

Proponujemy taryfy ulgowe przy
wynajmie samochodów
przykładowo :

1 Tydzień 1409 F*

1 Dzień 320 F*

* W cenę wliczony jest podatek i ubez-
pieczenie, cena bez limitu kilometrów.



Jesteśmy do waszej dyspozycji, będziecie
mile widziani w naszych agencjach
WASTEELS

75002 PARIS 5, rue de la Banque	(1) 42 61 53 21
75005 PARIS 8, bd. de l'Hôpital	(1) 43 36 90 36
75005 PARIS 113, bd. Saint Michel	(1) 43 26 25 25
75006 PARIS 6, rue Monsieur le Prince	(1) 43 25 58 35
75009 PARIS 12, rue La Fayette	(1) 42 47 09 77
75011 PARIS 91, bd. Voltaire	(1) 47 00 27 00
75012 PARIS 2, rue Michel Chasles	(1) 43 43 46 10
75012 PARIS 3, rue Abel	(1) 43 45 85 12
75012 PARIS 193 à 197, rue de Bercy	(1) 40 04 67 51
75016 PARIS 6, Chaussée de la Muette	(1) 42 24 07 93
75016 PARIS 58, rue de la Pompe	(1) 45 04 71 54
75017 PARIS 150, av. de Wagram	(1) 42 27 29 91
75018 PARIS 3, rue Poulet	(1) 42 57 69 56
75020 PARIS 146, bd. Ménilmontant	(1) 43 58 57 87
78500 SARTROUVILLE 88, av. J. Jaures	(1) 39 57 40 00
78000 VERSAILLES	
4 bis, rue de la Paroisse	(1) 39 50 29 30
92000 NANTERRE	
Université Paris X-Bât E-Sortie RER	(1) 47 24 24 06
93176 BAGNOLET	
Les Mercuriales - 40, rue Jean Jaures	(1) 43 60 61 61
93190 LIVRY GARGAN	
17, Bd de la République	(1) 43 02 66 11
93192 NOISY LE GRAND	
10, bd du Mont d'Est	(1) 45 92 88 00
93200 SAINT DENIS 5, Pl. Victor Hugo	(1) 48 20 58 39
93200 SAINT DENIS 15, Place Victor Hugo	(1) 42 43 84 73
93700 DRANCY 68, av. Henri Barbusse	(1) 48 95 92 92
94350 VILLIERS S/MARNE	
4, rue du Puits Mottet	(1) 49 30 45 30
94400 VITRY S/SEINE	
21, avenue Paul Vaillant Couturier	(1) 46 80 84 75
94500 CHAMPIGNY S/MARNE	
38, avenue Jean Jaures	(1) 47 06 19 75

Imprimé par les Voyages WASTEELS LIC 568 16/11/94

OGŁOSZENIA - KOMUNIKATY

komfort

licencja polsko-francuska n°113 156 SE STW 94

550 F - 900 F
taryfy
specjalne
dla grup

St Etienne LYON - 72.41.80.82.; 74.96.31.29; METZ - 87.66.84.80.
DIJON - 80.47.00.95.; ROANNE - 77.71.44.90. MINITEL 3615 POLINFO

Dijon Metz Wrocław Częstochowa Kielce Lublin
Opole Katowice Stalowa Wola

REGULARNE POŁĄCZENIA AUTOKAROWE DO POLSKI
PROPONUJE LICENCJONOWANA FIRMA

KAROLINA Becker

TEL. (1) 60. 66. 21. 95.

PONIEDZIAŁKI - GODZ. 8.00: SZCZECIN, GDAŃSK, TCZEW
PONIEDZIAŁKI - GODZ. 10.00: WROCŁAW, KRAKÓW, RZESZÓW
SOBOTY - GODZ. 10.00: WROCŁAW, KRAKÓW, RZESZÓW
GWARANTUJEMY: DUŻY KOMFORT, SOLIDNOŚĆ, NIEWYGÓROWANE CENY

— od 1979 roku —

*** W A N O U C H K A ***

RESTAURACJA POLSKA
Sélectionné par le guide Gault/Millau

28, rue la Vieuville otwarta we wszystkie wieczory od 19.30
(róg z ulicą Trois Frères) w niedziele na obiady (od 12.30)
75018 Paris zamknięte w środy
Metro: Abbesses tel. 42.57.36.15.

Polskie wędliny

* MANOREK, producent polskich wędlin poleca swoje wyroby na targu w Les Lilas w Aulnay s/s Bois, Charenton Le Pont oraz w Saint Denis i Argenteuil. Informacje tel. 39.93.42.00. (repondeur).

Podróże do Polski

- * AMIGO - TOURIST: autokarem do Wrocławia, Opola, Katowic, Krakowa, Rzeszowa. INFORMACJE I REZERWACJA: Paryż tel. 60.11.87.24. codziennie od 8.00 do 22.00.
- * AMIGO - TOURIST - w niedziele przejazdy autokarem do: Wrocławia, Opola, Katowic, Krakowa. Cena 370F; AH - 650F. Inf. i rez. Paryż tel.: 47.39.88.26 lub 43.88.06.98 codziennie (8.00-22.00). Zapraszamy!
- * OAZA-TRANS w Niedziele autokarem do Zielonej Góry, Kalisza, Łodzi, Kielc, Radomia, Lublina, Stalowej Woli. Informacja i rezerwacja: Paryż tel. 60.11.87.24. Codziennie od 8.00 do 22.00. Zapraszamy.
- * BUS TOURISTIQUE SERVICE. Od wtorku do niedzieli - EKSPRESOWE MIKROBUSY: Zielona Góra, Wrocław, Kraków, Rzeszów, Kielce, Stalowa Wola, Łódź, Radom, Lublin. TEL.: 43.38.67.29.
- * VITESSE - Licencjonowanym autokarem w kierunkach: Warszawa, Kraków, Rzeszów, (380FF; A/R-650FF). Tel. 48.05.00.66.
- * PARTNER - NAJSZYBCIEJ i legalnie do Polski Południowej komfortowo mikrobusem Ford (nowy), przez Valenciennes. Już w 12 godzin na granicy. TEL.48.30.49.58.(po 18.00). ZAPRASZAMY.
- * JANTAR - biuro rezerwacji biletów autobusowych do licznych miejscowości w Polsce. Ceny zróżnicowane ze zniżkami. Informacje: od 8.00 do 23.00. Tel. 45.25.58.29
- * DO STALOWEJ WOLI I OKOLIC MIKROBUSEM co niedzielę. Tel. 46.27.64.22.
- * EUROEXPRESS - Polska południowa; Częstochowa, Warszawa. Znaczne zniżki. Tel. 45.25.58.29. (od 8.00 do 23.00).

Lekcje

- * INDYWIDUALNE lekcje języka francuskiego. Tel.: 45.56.01.46.
- * NAUKA FRANCUSKIEGO - nauczycielka z dyplomem Sorbony. 70 F/godz. 40.02.06.02.
- * NAUCZAM J. FRANCUSKIEGO - TANIO. T.41.10.84.06.
- * NAUKA J.FRANCUSKIEGO; TŁUMACZENIA; REDAGOWANIE pism urzędowych. Tłumacz przysięgły przy sądzie apelacyjnym w Wersalu. T. 39.16.39.21.

Polska piekarnia

* POLSKA PIEKARNIA zaprasza codziennie (oprócz niedziel) od 6.30 do 21.00. Polskie pieczywo i ciastka. Przyjmujemy zamówienia na uroczystości rodzinne. 18, rue Vieille du Temple - 75004 Paris, tel.: 42.78.38.25. M° St Paul lub Hotel de Ville.

Sprzedam

* zestaw do odbioru TV POLONIA, tel. 48.35.44.30.

Zakopane

* WYNAJMUJĘ POKOJE, (wyżywienie)-27 b, HARENDA (19.48.165) 68.668

Prace

*CHERCHE SOUFFLEUR DE VERRE NEONISTE pour Sud France. TEL. (16)90.31.14.25.

UWAGA - UWAGA - UWAGA

2 NOWE LINIE FRANCJA - POLSKA

PARIS - Lille - Szczecin - Koszalin -
- Słupsk - Gdynia - GDAŃSK.

PARIS - Lille - Kalisz - Piotrków Trybunalski -
- Radom - Puławy - Lublin - ZAMOŚĆ.

* * *

W DALSZYM CIĄGU LINIE

PARIS - Lille - Poznań - Konin - Łódź - WARSZAWA.

PARIS - Lille - Zielona Góra - Wrocław -
- Opole - Gliwice - Katowice - KRAKÓW.

WSZELKIE USŁUGI I INFORMACJE
OFERUJE PAŃSTWU NASZE BIURO
W PARYŻU - POD NOWYM ADRESEM



93 Rue de Maubeuge
Metro: Gare Du Nord
75010 PARIS
tel. 42.80.95.60

BILLY MONTIGNY tel.(16)21.20.22.75
LILLE tel.(16)20.92.05.05

KURSY JĘZYKOWE W SZKOLE POLSKIEJ JĘZYKI: FRANCUSKI, POLSKI, ANGIELSKI ZAPISY TELEFONICZNIE: 39.73.74.38.

Usługi

- * PRZEPROWADZKI, SKUP ZBEDNYCH PRZEDMIOTÓW. Tel.39.98.87.85.
- * PORADY PRAWNE- Wiesław DYŁAG przyjmuje na umówione spotkania Tel:40.58.16.84; Fax.45.75.25.80.
- * RENOWACJE MIESZKAŃ - w zakresie elektryki, hydrauliki, malowania, tapetowania, stolarki, kładzenia filizów - prowadzi firma - sari "BJP". Ceny konkurencyjne. Tel. 43.32.21.48.
- * PRACE budowlano-remontowe oferuje firma POLBAT; TEL.48.23.73.82.; FAX 60.37.05.76.
- * GARAGE - WARSZTAT NAPRAWY SAMOCHODÓW wszystkich typów: kontrola techniczna, sprzedaż samochodów używanych wszystkich typów, załatwianie formalności administracyjnych, przewóz samochodów na platformie do Polski, pomoc drogowa - depanage (24/24). ZAKŁAD CZYNNY: od 8.00 do 22.00. Tel.: 48.47.20.74; Tel.: 09.13.31.93. (24/24).

Lokale

- * Możliwość wynajęcia studia (z łazienką) pod Paryżem - na miesiąc, dwa lub maksymalnie - trzy. 1500 F - wszystkie opłaty wliczone, możliwość stołowania się. Tel.: 60.22.03.76.
- *SPRZEDAM dom w Gdyni: 64m2, ogród - 670m2. 180000 fr.. Tel.60.15.72.18. (od 8.30 do 20.00) lub (16)89.55.00.49.

Inne

ŚWIDNICKA FABRYKA URZĄDZEŃ PRZEMYSŁOWYCH, 58100 Świdnica, ul. Kłiczowska 30, - (tel.48.74 - 52.23.45 - contact en français) VOUS OFFRE LES MATERIELS ET SERVICES: Equipement pour les Industries alimentaires; équipement pour les Industries chimiques; toute une gamme de pompes centrifuges et à piston; turbines hydrauliques; constructions en acier.

KANCELARIA PRAWNA OLSNICKI

TŁUMACZ wszelkich dokumentów urzędowych
i prywatnych PORADY PRAWNE

ZAŁATWIA: tłumaczenia urzędowe, papiery do ślubu i naturalizacji, pełnomocnictwa, adopcje, kontrakty notarialne, spadki, sprawy sądowe we Francji i w Polsce, sprowadzanie dokumentów i rodzin, formalności konsularne, itp.

ETUDE OLSNICKI: Miła FAJANS

106, Rue Joffroy - 75017 Paris - M° Wagram. Tel. 47.63.88.91.
Przyjmuje: 9.00-12.00 i 14.00-19.00

DO POLSKI TYLKO Z POLKĄ!



2, RUE DE MONDOVI
75001 PARIS - M° CONCORDE

Tel. 40.20.00.80

LICENCJONOWANE LINIE
LUKSUSOWYMI AUTOKARAMI

z: Paryża, Lens, Douai, Valenciennes,
Reims, Metz, Freyming-Merlebach

do: GDAŃSKA, WARSZAWY, RZESZOWA,
POZNANIA, KRAKOWA
I 40 INNYCH MIAST POLSKI

WYJAZDY: WTORKI, CZWARTKI, SOBOTY

W ZWIĄZKU Z OTWARCIEM NOWEJ AGENCJI
2, RUE MONDOVI, 75001 PARIS,

M°: CONCORDE, koło KOŚCIOŁA POLSKIEGO

SPECJALNE CENY DLA PIERWSZYCH 100 KLIENTÓW

NA PRZEJAZDY AUTOKAROWE,
PACZKI I PRZEKAZY PIENIĘŻNE

Biuro otwarte od poniedziałku do soboty
od 10.00 do 13.00 i od 14.00 do 18.00
w niedziele: od 10.00 do 14.00



Copernic

La Pologne en direct

PACZKI DO POLSKI:

WYJAZDY W KAŻDY PONIEDZIAŁEK
DOSTAWA DO RĄK WŁASNYCH ODBIORCY
ODBIÓR PACZEK Z DOMU: PARYŻ I OKOLICA
TEL.: 40. 09. 03. 43.

**SPRZEDAŻ BILETÓW
NA AUTOKAR DO POLSKI**

COPERNIC

6, Rue des Immeubles Industriels
75011 Paris - tel. 40.09.03.43 M° NATION
biuro otwarte: 10.00 - 18.00, również w soboty i niedziele.

SYLWESTER I NOWY ROK W LA FERTE

1 - świąteczna kolacja i TANECZNY sylwester
w Domu PMK w La Ferté sous Jouarre - cena: 300 F.
GRA "PRYMA DUO-ORCHESTRA"

2 - świąteczna kolacja sylwestrowa i Nowy Rok
specjalna cena: 450 F.

Tylko za dodatkowe 150 F. - pokój i posiłek noworoczny,
ilość pokoi ograniczona.

**DOMY POLSKIEJ MISJI KATOLICKIEJ WE FRANCJI
ZAPRASZAJĄ:**

DO LOURDES - "Bellevue", Route de Bartres, 65100 Lourdes; tel.(33)
62.94.91.82; fax.(33) 62.42.08.75
DO LA FERTE SOUS JOUARRE (60 km. od Paryża; 15 km od
Eurodisneyland) - 31, rue d'Hugny, 77260 La Ferté sous Jouarre;
tel.(33.1) 60.22.03.76; fax. 60.22.02.23.

*Informacji udziela również sekretariat P.M.K. w Paryżu
- 263bis, rue St Honoré; Tel.(33.1) 42.60.07.69.*

NUMER ZŁOŻONY DO DRUKU: 7 XII 1994

OFIARY NA:

TYDZIEŃ MIŁOSIERDZIA:

ANNA KOZŁOWSKA	3000 F
HALKA A.	500 F
JAN POMIAN-GRABIŃSKI	500 F
MARIA GOMES-COELHO	500 F
WŁADYSŁAWA NAWROT	200 F
KS. TADEUSZ HOŃKO	
LE COUDRAY-MONTEAUX	565 F

Ofiarodawcom serdeczne: "Bóg zapłać"

Dalsze ofiary prosimy przesyłać pod adres:
Mission Catholique Polonaise
263 bis, rue St Honoré, 75001 PARIS
wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS
lub czekiem i zaznaczając:
"Na Tydzień Miłosierdzia"

BIURO PORAD I TŁUMACZEŃ

W.A. KOCZOROWSKI

Ekspert Sądowy Tłumacz Przysięgły
przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, Rue Anatole France
92290 Chatenay Malabry - Tel. 46.60.45.51.
lub

4, Villa Juge - 75015 Paris
Tel. 40.59.42.71 - Fax 40.59.83.62.

Formalności prawno-administracyjne, notarialne,
asystowanie w sądach i urzędach, redagowanie
aktów, podań, pism, tłumaczenia urzędowe.

**PRENUMERATA
(ABONNEMENT)**

GŁOS KATOLICKI - LA VOIX CATHOLIQUE
263 bis, rue Saint Honoré
75001 PARIS
tel: 40.15.08.23

- ☐ Odnowienie abon. (renouvellement)
☐ Rok 280Frs
☐ Pół roku 150Frs
☐ Przyjaciele G.K. 350Frs

NAZWISKO:.....

IMIE:.....

ADRES:.....

TEL:.....

- ☐ Czekiem
☐ CCP (CCP 12777 08 U PARIS)
☐ Gotówką
☐ Przekazem pocztowym



**GŁOS KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE**

TYGODNIK POLSKIEJ EMIGRACJI

Wydawca:

Polska Misja Katolicka we Francji

Adres Redakcji:

263bis, rue St Honoré - 75001 PARIS
Tel: (1)40.15.08.23 - Fax: (1)40.15.09.64
CCP 12777 08 U

Dyrektor publikacji:

Ks. Rektor Stanisław Jez

Redaktor:

Ks. dr Wacław Szubert

Zespół:

br. Władysław Szynkiewicz, Paweł Osikowski

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Druk:

INDICA

27, Rue des Gros-Gres - 92700 Colombes
tel. (1) 47 82 32 32

Warunki prenumeraty:

Francja: pół roku - 150 F, rok - 280 F
CCP 12 777 08 U Paris

Belgia: pół roku - 950 FB, rok - 1800 FB

P. Bronisław Dejneka - Rue Jourdan 80

1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11

Niemcy: pół roku - 50 DM, rok - 95 DM

Commerzbank Hannover, BLZ 250 400 66

Głos Katolicki, Konto N° 7911 77900

COMMISSION PARITAIRE N° 60593



NADCHODZI CZAS "ZADYMY"

(felieton... meteorologiczny)

Może bardziej nastrojowo byłoby mówić o... zadumie, bo to i Boże Narodzenie się zbliża, i koniec roku, a także długie zimowe wieczory. Ale skąd wziąć Ci u licha tę zimę, kiedy wokół 15° Celcjusza, a śnieg pamiętają tylko najstarsi emigranci i górale? No przesada, wystarczy "skoczyć" w Alpy czy Tatry, aby znaleźć się w prawdziwej wczesnozimowej zadymce. No i już jesteśmy "w temacie"! Zadymka to taki czas (wyjaśniam nieletnim obywatelom) kiedy wiatr wieje w oczy gęstym śniegiem tak, że nic nie widać, a na brodach i brwiach tworzą się sople. I wtedy może być bardzo przyjemnie, z zastrzeżeniem, że człek "zabezpieczony" jest ciepłym przyodziewkiem i wie dokąd idzie... w dobrym towarzystwie. Po burzy bowiem, nawet śnieżnej, przychodzi roz pogodzenie, wyłania się zza ściany śniegu nowy, wspaniały, świeży i klarowny świat. Gorzej, kiedy brnąć po kolana lub

po pas w zimnej mazi, z czerwonym obliczem, na oślepek szukając drogi, po opadnięciu mgły, wylądujemy w punkcie wyjścia, albo jeszcze dalej, zsuwając się w przepaść przeszłości. Zabłądziliśmy?! Tak, patrząc wokół i w lustro, możemy skonstatować, że po wielkiej zadymie wyłonił się z niej szary, mętny półświatek. To, w czym brnęliśmy z upodobaniem, to nie był świeży śnieg tylko całkiem stare, znienawidzone i śmierdzące bagno. Czerwone oblicze nie jest wynikiem wielkiego wysiłku w marszu, tylko pali nas wstyd własnej zapiekłej głupoty (mądry Polak po szkodzie), resztki wyrzutów sumienia lub zwyczajnie z czasem zlała z nas niewygodna farba "made in Solidarność" (i król okazał się... czerwony). Otóż to, zadyma, zadyma i już jesteśmy "w domu", każdy w swoim. Wy tutaj, czujący się obywatelami V Republiki i my, także tutaj, ale czujący się obywatelami III Rzeczypospolitej. I dla jednych i dla drugich nadchodzi czas przedwyborczej, a później i wyborczej zadymy. Choć, jak to w różnych klimatach, zadyma zadymie nierówna. Wam recydywa z lewa lub powrót na prawo, same w sobie - bez zmian w rewolucyjno-europejskim systemie wartości - nie wiele rozwiążą. Sens istnienia, rola wolności, definicja godności ludzkiej, rozumienie miłości czy braterstwa nie leżą przecież (zwłaszcza tutaj) ani wśród udających prawicę, ani między "robiącymi za lewicę", ani nawet w tzw. środku. Prawdy trzeba by raczej szukać w tym z czego Europa, jej tożsamość powstała, a nie tam do czego ona obecnie dąży,

zarówno z lewa, jak i prawa. Dla nas, którzy zostaliśmy wywiedzeni z "peerelu", z domu niewoli, droga w zadymie, na oślepek i z mocnym (polskim?) uporem - na złość mamie, niech mi uszy zmarzną i... po mnie choćby koniec świata - może skończyć się rychło i na powrót w obozie... socjalistycznym. Przesadzam? Być może, ale ostatnio przyśnił mi się znowu stary "sen emigranta", tylko w nowej wersji. Dawniej to "leciało" tak: *nagle śnie, że jestem w Polsce, tzn. w PRL i odebrali mi paszport, nie mogę wyjechać - budzę się złany potem i szczęśliwy - jestem daleko od komunistycznego kraju, wolny*. Teraz scenariusz zmienia się, choć jest równie koszmarnym, na razie jeszcze, tylko snem. *Jadę do Rzeczypospolitej wolnej i niepodległej. Na granicy przejmują mnie "nowo-zomowcy" i odczytują wyrok na Polskę, podpisany przez prezydenta Kwaśniewskiego - "wołą narodu, wyrażoną w wolnych wyborach powracamy do nazwy PRL, z dopiskiem DRUGA, z kierowniczą rolą SDP (dawniej PZPR)*. Budzę się przerażony, jeszcze nie, jeszcze jesteśmy przed wyborami. Tylko ile zostało czasu? Czy przebudzenie nastąpi przed terminem? Rodacy wokół rozmawiają o programach, o projektach, koalicjach, gospodarce, skandalach, aferach i... rozchodzą się coraz bardziej bezradni. W zadymie rozmyły się autorytety, takie ponad koalicyjne i programowe, takie na miarę wolności i niepodległości, która nam zaciążyła. Czy ktoś się wyłoni, kiedy opadnie mgła i emocje?

Paweł OSIKOWSKI

POLSKA-FRANCJA ŚWIAT

30 czerwca 1997 roku, korona brytyjska zwróci uroczyste Chinom Hong Kong - terytorium, które wynajęła od Pekinu 99 lat temu. Problemów z tym związanych jest wiele, a jednym z nich jest obecność w Hong Kongu około 24 tysięcy uchodźców wietnamskich. Ci boat-poeple zaczęli uciekać ze swej komunistycznej ojczyzny już dawno temu. Gdy w roku 1989 przestano udzielać im azylu politycznego, teoretycznie nie było innej rady, jak stłoczenie ich w obozach dla uchodźców i namawianie do powrotu. Tego ostatniego, Wietnamczycy jednak zdecydowanie odmawiają. Trudno wyobrazić sobie, co stanie się w roku przyszłym, kiedy to władze brytyjskie planują dokonać masowych eksterdycji uchodźców do Wietnamu. Na razie robią co mogą, by o obecności Wietnamczyków i o warunkach ich pobytu świat wiedział jak najmniej. Dziennikarze nie mają praktycznie wstępu do 3 obozów, znajdujących się na terenie Hong Kongu - High Island, Tai Chan i Whitehead. Chodzi nie tylko o to, by zataić straszliwe warunki bytowe więźniów, ale

także, by wpoić im przekonanie, iż żadnej pomocy spodziewać się nie mogą, że nie ma co liczyć na międzynarodową presję, czy interwencję. Obozy, w których żyją od wielu lat, są straszliwe. Każdy otoczony jest rusztowaniem z drutów kolczastych i siatki. Baraki wykonane z blachy, nagrzewają się w lecie do bardzo wysokich temperatur. Obóz w High Island położony jest nad morzem, ale spoza ogrodzenia morza wcale nie widać. Słychać tylko śmiechy ludzi kąpiących się na wolności. W obozie przebywa 8 tysięcy osób, z tego 25% to dzieci. W większości urodziły się one już tutaj, żadne z nich nie widziało w swym życiu ani kota, ani psa, ani drzewa, ani nawet żdźbła trawy. Ich rodzice żyją w wiecznym oczekiwaniu i całkowitej bezczynności. Przemoc, rabunki, morderstwa, narkotyki, należą do porządku codzienności. Nikt nie chce wracać do kraju, mimo że administracja więzienna twierdzi, że w Wietnamie zaszły głębokie przemiany ekonomiczne, że wszystkim żyje się lepiej, że są telewizory, samochody, żywność itp. Uchodźcy nie wierzą, mówią, że to komunistyczna propaganda. Wołają umrzeć, niż wrócić. Wielu zresztą zapowiada, że popełni samobójstwo, gdy administracja

obozu zacznie usuwać ich siłą. Należą do narodu zniszczonego 30 latami wojny i 20 latami komunizmu. Ostatnim wysiłkiem woli i nadziei ruszyli w morze, by szukać ziemi obiecanej. Słyszeli o niej dużo od tych, którym udało się wyemigrować wcześniej, jeszcze wtedy, gdy uzyskanie azylu politycznego nie stanowiło żadnego problemu. Od 1989 roku jednak, wielkie kraje uprzemysłowione, nie potrafiące rozwikłać problemów stwarzanych przez emigrację i głęboko dotknięte kryzysem, postanowiły stosować "plan akcji globalnej", ustalony na konferencji w Genewie, zgodnie z którym, Wietnamczykom nie przysługiwało już automatycznie prawo azylu. Pozbawieni tego prawa zostali przede wszystkim imigranci ekonomiczni, czyli większość wyjeżdżających. Ale, czy po trzydziestoletniej wojnie i długich latach codziennej, komunistycznej nędzy, można rzeczywiście odróżnić azylanta politycznego od ekonomicznego? W obronie uchodźców z Wietnamu podniosło się już wiele głosów, bijących na alarm. Upomnieli się o nich między innymi papież Jan Paweł II i Dalaj Lama. Co z nimi stanie się teraz?

Anna RZECZYCKA-DYNDAL